

Niedziela 14. października 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 85-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

15%-wy dodatek urzędniczy.

Ogłoszenie strajku generalnego. --- Fermenty w łonie P.P.S. przemieniły się w otwartą walkę.

Wykwintne pokoje do śniadań i restaurację poleca F-a „ZAKOPANE” Lwów, Akademicka 24. 4081-1

ZAWIADOMIENIE.

SALON KWIATÓW i SKŁAD NASION
F-my F. W. STARCKA SynowieLwów, Legionów 1 4258
przeniesiono na UL. AKADEMICKĄ 5, tel. 30-51.

DAR ZIEMIEN KRESOWYCH DLA GEN. SIKORSKIEGO.

Warszawa, 12 października (AW.) „Kurier Warszawski” donosi, że do mieszkania bawiącego na urlopie zdrowotnym zagranicą gen. Sikorskiego zgłosiła się delegacja ziemian małopolskich i pod nieobecność generała Sikorskiego złożyła na rece jego małżonki szablę pamiątkową wraz z odpowiednim adresem — jako dar ziemian małopolskich.

GDYNIA PORTEM WĘGLOWYM POLSKI.

Warszawa, 12 października. (AW.) Min. przemysłu i handlu Kwiatkowski podpisał umowę z koncernem „Skarboferm” na dzierżawę terenu w porcie gdyniskim. Jest to już czwarta umowa z cyklu umów węglowych. Tem samym gros produkcji węglowej na G. Śląsku zostanie związany z portem gdyniskim co zapewni duże ułatwienia konkurencyjne naszemu węglowi na rynkach bałtyckich.

OBRADY KAPITUŁY ORDERU „POLONJA RESTITUTA”.

Warszawa, 12 października. (AW.) Dziś obradowała tu Kapituła orderu „Polonia Restituta” nad ustaleniem liczby osób, które będą odznaczone tym orderem w dniu Świąta Narodowego 11 listopada br.

Uwaga! Nataniel kupić można towary białe, jedwabne i sukienne w nowo utworzonym magazynie — **A. Lublin** ul. Bołnow 12. — 3949

P. PIERACKI ZŁOŻYŁ MANDAT.

Warszawa, 12 października. (AW.) Dziś członek klubu poselskiego BBWR. Pieracki, wysłał list na rece Marszałka Sejmu Daszyńskiego zawiadomieniem, że składa mandat poselski. Jak się dowiadujemy, p. Pieracki ma objąć stanowisko zastępcy Szefa Sztabu Gen. do spraw ekonomicznych.

Obraz strasznej katastrofy.



(b) W straszające wrażenie wwarło przed kilku dniami zawalenie się 9-piętrowej kamienicy w Pradze, w czasie której zginęło mnóstwo robotników, pracujących koło budowy tego gmachu z żelazo-betonu. Kamienica, po zawaleniu się, — przedstawiała jeden wielki stos belek betonowych, — gruzów i żelaza. Na miejscu katastrofy rozgrywały się straszne sceny, ponieważ gruzy przywały większą część zajętych na budowie robotników.

Rycina nasze przedstawiają miejsce katastrofy. Z olbrzymiego gmachu pozostało rumowisko, przy którym odbywa się akcja ratunkowa nad wydobywaniem zabitych i rannych. Zdjęcie zostało dokonane w godzinę po katastrofie. — Rycina dolna przedstawia ulicę po zawaleniu się gmachu i uszkodzony tramwaj. (Wewnątrz numeru podajemy szczegółowy opis tej katastrofy, nadesłany nam przez naszego korespondenta praskiego).

dzony tramwaj. (Wewnątrz numeru podajemy szczegółowy opis tej katastrofy, nadesłany nam przez naszego korespondenta praskiego).

W sprawie opieki kulturalnej nad Mazurami Pruskimi.

W południowej części Prus Wschodnich mieszka ludność pochodzenia polskiego t. zw. Mazurzy Pruscy. Polska o ludność tę nie dbała, a raczej dbała o nią tak, jak n. p. o ludność Spiza lub Orawy, lub jeszcze mniej może.

To macosz traktowanie ludności dalekich kresów przez Polskę należy w dużej mierze tłumaczyć tem, że Polska, rozdarta między trzy państwa zabiorcze, nie miała ani siły, ani sposobności. Od polski jednak dzisiejszej można wymagać, ażeby pomyślała o tych odłamkach ludności polskiej, którym los kazał życie spędzić poza granicami Rzeczypospolitej.

Pozyskanie Mazurów pruskich dla polskości posiada dla Polski znaczenie ogromne, bo będzie zabezpieczeniem północnej granicy państwa, a równocześnie będzie ważnym krokiem Polski ku morzu.

Liczba Mazurów pruskich wynosi około trzydziestu tysięcy. Kraj jest zaludniony dosyć rzadko z powodu niezbyt urodzajnej gleby i ostrzejszych warunków klimatycznych: około 45 ludzi na 1 km kw. Na tej ziemi mieszkają Mazurzy od wieków. Ludność ta od niepamiętnych czasów Polski nie знаła. — pozo- stając pod panowaniem Zakonu Krzyżackiego, następnie księcia, — a wreszcie króla pruskiego. Pierwszy książę pruski Albrecht Branderburski narzucił Mazurom pruskim wyznanie protestanckie. Uczynił to bezwzględnie w tym celu, ażeby zerwać więzy religijne łączące ich z Polską — matczyną, i ażeby uchylić w ten sposób wszelką możliwość przesunięcia kiedyś granicy na korzyść Polski.

Z biegiem lat poczęła wzrastać germanizacja. Przez cały wiek XVIII germanizacja stała się coraz silniejsza, a w wieku XIX wydaje już takie owoce, że Niemcy wierzą

głęboko w to, iż polskość zgaśnie tu już dziś. Mazur zaczyna uważać się zupełnie po- ważnie za Niemca, mówiącego tylko po polsku; czasami staje się on nawet patriota pruskim. Ale nienawidzi nawet Polaka, nie zdawał sobie Mazur sprawy z tego, że w jego żyłach płynie także krew polska, i że jego

temperament, zwyczaj, mowa i pieśni, świadczą ponad wszelką wątpliwość, iż należy on do narodowości polskiej.

Co do zajęć swoich, to Mazur zajmuje się rolnictwem, rybołówstwem, chowem bydła i gospodarką leśną.

Wielka wojska wstrząsała Mazurami. Niejeden z nich był na froncie wojennym, poznał nowych ludzi, widział Polskę, niejeden był w obozie jeńców we Francji lub Anglii. W obozach jeńców trafiali do niego wysłannicy komitetów polskich i zaciągali go do armii generała Hallera.

Wreszcie porażka niemiecka na zachodzie zdarła z Niemiec ów urok potęgi, w który wierzył Mazur; a powstanie niepodległej Polski zaczęło kierować ku niej myśl i serce.

Pierwszy projekt traktatu wersalskiego z dnia 7 maja 1919 roku włączył terytorium Mazurów pruskich i południową część Warmii do Polski. Jednakże wskutek protestu Niemiec zgodziły się państwa koalicji na plebiscyt. Jak ten plebiscyt wyglądał, wszyscy wiemy. Nie zapewniono bezpieczeństwa dla ludności polskiej. Bojówki niemieckie szalały, ludność trzymała pod ciągłym terorem.

W takich warunkach polska praca agitacyjna i oświatowa była prawie niemożliwa. A gdy termin plebiscytu wyznaczono na koniec roku 1920, a więc na czas wielkich klęsk na froncie bolszewickim, — to było rzeczą jasną, że Polska plebiscyt przegra. I tak się też stało. Za Polską padł drobny procent głosów. Ale ten nawet drobny procent głosów świadczy o tem, że tleja tam iskry polskości. Owe iskry Polska powinna rozdmuchać, ażeby buchnęły wielkim płomieniem. Praca polska na Mazurach pruskich jest dziś bardzo ciężka, ale jest to praca, za którą odpowiedzialni będziemy wobec przyszłych pokoleń.

Do pracy tej należy wołać i wzywać, bo tam na Mazurach pruskich możemy zbudować jeden z żrebow potężnej Polski.

Dr. Jan Rogowski.

NAJWIĘKSZE POWODZENIE W DZIE-
JACH MASZYN DO PISANIA OSIĄ-
GŁA MASZYNA

REMINGTON

NOWY MODEL Nr. 12.



3498

TRWAŁOŚĆ i „IDEALNE UDERZENIE“
TEJ MASZYN, TO ZDOBYCZE TECH-
NIKI, OPARTEJ NA 50-CIO LETNIEM
DOSWIADCZENIU.

Tow. BLOCK-BRUN Sp. Akc.
Centrala w Warszawie.

ODDZIAŁ: LWÓW, UL. PIŁSUDSKIEGO 11,
TELEFON 15-55.

113

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

Po dwugodzinnym marszu zaczęły drze- wa rzednąć, a ścieżka stała się szersza, wy- godniejsza. Mimozy, oraz kasje znikły pra- wie zupełnie, pojawiły się natomiast w du- żej ilości krzaki senesu. Znikły również powoli kwieciste festony koleczastych bau- lumii...

Kiedy Henryk zagadnął najstarszego z jeńców czy teraz dostaną się w stępy, za- pytany skurczył się ze strachu:

— Nie, dostojny panie — wybelkotał: — Dopiero za laskiem palmowym, do którego właśnie dojeżdżamy.

— Więc iść mi szybciej, lub kogoś bać ukreślić.

Nie trzeba było jednak uciekać się do tak radykalnych argumentów. Jeńcy ma- szerovali wytrwale, zachęcając się wzaje- mnie do większego pośpiechu.

Niebawem otoczyli idących cienie lasu palm potężnych, niebotycznych. Pnie tych pięknych drzew, masywne, grube w nasza- dzie zwały się ku górze. Gdyby nie prze- pisy, szmaragdowe pióropusze wachlarzo- watych liści, możnaby było wiać ten las z daleka za jakąś starożytną świątynią o ty- siącu kolumn; tak proste były owe palmy. Olbrzymie okosie listowia łączyły się z so- bą gdzieś w wysokościach, tworząc jakby żywy dach. Łączyły się z sobą, zachodziły na siebie tak gęsto, że cień panował na stop

olbrzymów. kędy posuwała się mała kara- wana. Rosła tu trawa, koląca wprawdzie, ale będąca zawsze jeszcze przysmakiem dla niewybrednych podnibiów klapouchów. Tu i ówdzie gnieździły się kwiaty w większych, lub mniejszych skupieniach, najczęściej storeyki. Dokoła niektórych pni pięła się w górę pewna odmiana białej orchidei, o kwiatach małych, lecz pełnych, gęsto obok siebie rozsianych. Te drzewa wyglądały tak, jakby je śnieżny puch obyspał. Pomiędzy starami, olbrzymimi palmami rosły miej- scami drzewka młode, ledwie widoczne pod- płaszczem powoj, pnących się roślin i prze- różnych pasożytów. Z konarów i gałęzi spły- wały aż do ziemi grube sznury lianów. Gdzieś tam zwały się kępy olbrzymich paproci, o liściach postrzępionych misternie.

— Dostojny panie — ośmielił się za- ważyć „gryzoń“ skoro odpoczynek w prze- pięknym zakątku wyspy zaczął się dziwnie przedłużać: — Jeżeli mamy stanąć na skra- ju stepów przed wieczorem, to... to... może- by już ruszać w drogę.

Henryk zwrócił się przedewszystkiem do żony. Lecz Eli pobiła nagle skuliła się i zaczęła drzeć jak listek osiki.

— Tak mi zimno, Henryku... Oh... tak strasznie zimno! — szeptała, szcękając ze- baniami. — „Pierwszy atak febrji“ — przem- kło przez głowę mężczyźnie... Jął troskliwie otulać trzęsącą się żonę we wszystkie koc- chlamidy i płaszcze, jakie były pod ręką. „Gryzoń“ osądził, że nadeszła odpowiednia chwila do naprawienia swej reputacji. Wy- da więc polecenie, by natychmiast rozpala- no ogromne ognisko i tłómaczył w słowach pełnych barwnych przenośni, że nie można kontynuować podróży, skoro duch dreszczy nawiedził najcenniejszy kwiat wyspy, „dostojną małżonkę, najdostojniejszego pa- na“. Tę noc trzeba będzie stanowczo tu spo- dzić, jego zdaniem...

— Oby tylko tę jedną noc — west- chnął zasmucony marynarz...

Cisza niespokoiła Henryka.

Opuściwszy przed trzema dniami lasów palmowy, w którym Eli dostała ataku fe- brji, zanurzyli się w stębach. Wszędzie znaj- dowali ślady przemarszu wielu setek kon- nych i pieszych, ale nigdzie człowieka. Na- leżało zatem przypuszczać, że zbuntowane oddziały posuwają się w dalszym ciągu za grupą Hansa, że w wąwozie nastąpi nie- uchronne spotkanie z wartami powstańców. Więc szli z zachowaniem wszelkich o- strożności, ale ogromny wąwóz, w którym niegdyś ludzko Hamilkarowi napadli na or- szak królowej, pusty był teraz zupełnie. Ja- dąc drogą, wijącą się pośród jaru, wi- dzieli nad brzegami strumienia wiele po- trzaskanych kół od karet, rydwanów, pojaz- dów, wiele połamanych drzewce od halabard lub włóczni, wreszcie kości szkieletów ko- Ńskich, oraz ludzkich, wygrzebanych sną- przez hyjeny...

Ale poza owymi pamiątkami z dawnej bitwy, natknęli się koło „Białej bramy“ na ślady świeżej zupełnie potyczki. Stan tru- pów konskich i ludzkich leżących w przy- drożnym rowie wskazywał na to, że walkę stoczono tutaj zaledwie przed czterema, lub pięcioma dniami, lecz upał zdołał już zrobić swoje. Odór panował tak nieznosny, że Eli zemdlala dwukrotnie, zanim karawa- na minęła teren potyczki i opuściła się do kotliny zarosniętej lasem bambusowym.

I tu także cisza panowała bezwzględna. Henryk przypominał sobie miejsce, w któ- rem Othe, kierując się kaprysem, czy prze- czuciem wiedzioną tajemniczym, przesiadał się z powozu królewskiego na grzbiet rumaka i dzięki temu ocalała życie. Ta sama dro- ga posuwał się teraz, wioząc ciężko chorą żonę i dążąc ku morzu, gdzie spodziewał się ocalenia...

(C. d. n.).



MYDŁO

KOMETA

TRZEBINIA

wydaje obfitą i łagodną pianę, która nawet z najdelikatniejszej bielizny usuwa łatwo i szybko brud, nie niszcząc tkaniny,

4 290

Kolejowe komisje weryfikacyjne winny bezzwłocznie rozpocząć działalność.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca br. zapowiedziało powołanie do życia komisji weryfikacyjnych, któreby pracownikom, mającym prawo do zaliczenia do wysługi lat czasu poprzedniej służby państwowej lub samorządowej w b. państwach zahorczych, względnie czasu pracy zawodowej, czas ten zaliczyły na podstawie zasad, ustalonych ustawą z 13 lipca 1920.

Mimo upływu pół roku i pomimo zbliżania się terminu zgłaszania uprawnień (do 31 grudnia br.) Min. Komun. nie wydało żadnych wskazówek Dyrekcjom i wobec tego nie przystąpiono do utworzenia komisji weryfikacyjnych. Taka zwłoka jest bardzo szkodliwa, choćby ze względu na ogrom pracy, połączony z załatwianiem znacznej liczby zgłoszeń o zaliczenie lat, jako niezawodnie wpłyną ze strony pracowników.

Należy stwierdzić, iż liczba pracowników, którzy z najrozmaitszych powodów nie mogli dotychczas osiągnąć zaliczenia dawniejszych lat pracy państwowej czy też zawodowej, jest bardzo wielka. Gdyby rozporządzenie wprowadzono w życie już przed pół rokiem, mogłaby być lwia część wniesionych podań być załatwiona względnie mogli by byli pracownicy robić już starania o uzupełnienie dowodów dawnej pracy, gdyby dokumenty uznała komisja za niewystarczające. Ponadto znana jest rzecz, iż trzeba znacznego okresu czasu, nim ważna dla pracowników wiadomość dotrze do nich i zostanie należycie zrozumiana.

Spóźnione ogłoszenie postanowień wy-

konawczych do rozporządzenia z 22 marca br. będzie miało ten skutek, iż wielu pracowników albo nie zorientuje się dość wcześnie, iż należy zgłosić pretensje i poprosić je dokumentami, albo też rozpocznie dopiero czynić zabiegi i wydobyć zaświadczenia, a nie otrzymawszy ich w porę, zaniedba termin i utraci ostateczną sposobność dochodzenia swych praw.

Idzie tutaj nie tylko o zaliczenie poprzedniej pracy do wysługi emerytalnej, ale i o skutki tego zaliczenia co do posunięć w szczeblach, gdyż wynikające z orzeczeń komisji weryfikacyjnej różnice uposażeń powinny być zaliczone już od 1 stycznia 1918 r. Jeśli jednak tysiące prób zbiegną się bezpośrednio przed 1. stycznia 1929 i ich rozpatrywanie rozpocznie się po Nowym Roku, to wobec znanego powolnego tempa urzędowania tego rodzaju komisji, załatwienie rozciągnie się na cały rok.

W ciągu tego roku nie jeden z uprawniających umrze, nie doczekawszy się decyzji. Ponieważ zaś przeważnie idzie tu o ludzi starszych, znękanych pracą w czasach wojny, przeto niebezpieczeństwo szkody dla wielu jest tem większe.

Dlatego też Min. Komunikacji winno bez dalszej zwłoki przystąpić do utworzenia komisji weryfikacyjnych i wydać Dyrekcjom wskazówki co do pouczenia pracowników i konieczności jak najrychlejszego zgłaszania pisemnych pretensji co do niezaliczonych dotychczas lat służby państwowej i samorządowej oraz pracy zawodowej.

Tragedja pracy. Wspólny grób w pośrodku Pragi.

100 LUDZI PRZYWALONYCH PRZEZ 800.800 KG. ŻELAZOBETONU. — CO MÓWI NAOCZNY ŚWIADEK KATASTROFY? — DANTEJSKIE SCENY. — AMPUTACJA NOGI RZEŹNICKA PIŁKA. — ŻYWI LUDZIE POD ZIEMIĄ. — KIEROWNIK BUDOWY ZASTRZELIŁ SIĘ.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Praga, w październiku.

(jr) W ostatnich dniach zdarzyły się 2 katastrofy, z którymi możnaby porównać o-negdajszą w Pradze: tornado i pożar madrycki. Podczas gdy jednak tam szalały żywioły, z którymi trudno waleczyć, i których nie można pociągnąć do odpowiedzialności, tu winę ponosi niesłychany szlenderian i niewiarygodna wprost lekkomyślność, z jaką budowano w ostatnich czasach w Pradze potężne budowle w przeciągu kilku miesięcy.

Około godziny 3 popoł. rozległ się nagle na rogu jednej z najbardziej frekwentowanych ulic w Pradze — Porciez, straszliwy huk, poprzedzony łomotem desek, spadających z ogromnej budowy 7-mia piętrowej kamienicy, która właśnie już dokańczano. W przeciągu

kilku sekund cała potężna budowa zawalała się, jak domek z kart, grzebiąc pod sobą około 100 ludzi, zajętych na niej.

Niezwykła przytomność umysłu zachował po liejant, mający na miejscu katastrofy służ-

be. Usłyszawszy huk,

wskoczył on na stopień nadzieżdżającego właśnie tramwaju i sam zakreśliwszy hamulec, uratował w ten sposób kilkadziesiąt ludzi od straszałwej śmierci.

Ciekawe, że również z przeciwnej strony nadjeżdżał tramwaj, tak, że cała budowa zawaliła się właśnie

po między te dwa wozy.

Po pierwszych sekundach przerażenia i paniki, przedstawił się oczom obecnych straszliwy widok:

Budowa 7-mio piętrowego domu leżała w gruzach. W górę sterczała tylko ogromna wieża elektrycznej windy, na samym szczycie której trzepotał się bezradnie jakiś mały człowiek, cudem uratowany od śmierci.

Był to, jak się później okazało, najpilniejszy człowiek na całej budowie, młody robotnik, który chodził stale z kwiatkiem przypiętym szpilką wprost do ciała.

Drugim człowiekiem, który uniknął śmierci, był ciekawym zbiegiem okoliczności

kolega Waszego sprawozdawcy, student techniki Chomski, zajęty na budowie, który też, jako naoczny świadek katastrofy opowiada nam cały jej przebieg i moc ciekawych szczegółów.

Na minutę przed katastrofą wyszedł on z budowy do trafiki naprzeciw po papierosy i właśnie, gdy wracał, zatrzymał go na przeciwległym chodniku straszliwy huk, poczem otoczyła go gęsta mgła. Po jej opadnięciu dopiero zorientował się on, co się stało.

Stokroć tragiczniej skończył szofer przejeżdżającej właśnie taksówki, który wysiadł na chwilę, by również kupić sobie papierosów w kiosku narożnym pod budową.

Kosztowało go to życie. Za sekunde nie było z kiosku ani śladu. Obok stało tylko nienaruszone auto...

Już w kilka minut po katastrofie przystąpiono do prac ratowniczych. W mię rozeszła się wieść o katastrofie po mieście. Na miejscu zjawili się natychmiast straż pożarna, policja, wojsko, przedstawiciele władz, ministrowie, posłowie i t. d.

Jedno jedyne pytanie umysły wszystkich: ilu ludzi pogrzebała pod sobą potężna masa żelazobetonu, ważąca

około 800.000 kg.

Dopiero później stwierdzono, że na budowie zajętych było w tym dniu 87 robotników. Do tej liczby należy dodać jeszcze inżynierów i siły kancelaryjne oraz kilkunastu przechodniów, m. i.

jakąś pania, która przechodziła właśnie prowadząc wózek z dzieckiem.

Prace około ratowania i wydobywania przy sypanych szły ogromnie powoli i ciężko. Potężne bloki betonu trzeba było rozbijać naprzód na mniejsze złomy, do czego użyto automatycznych wiertarek, t. zw. rewolwerów popędzanych motorem benzynowym.

Rzecz jasna, że w międzyczasie działały się na miejscu katastrofy straszliwe sceny, ścinające krew w żyłach.

Jedną z nich była

straszna amputacja nogi rzeźnicka pilką przeprowadzona przez rzeźnika.

Po odrzuceniu pierwszych gruzów znaleziono ciężko rannego robotnika, który miał jednak nogę przywaloną ogromnym blokiem betonu, tak, że niemożliwością było go wyciągnąć. Jasnym było, że tego człowieka może uratować

jedynie natychmiastowa amputacja nogi, w pierwszych minutach po katastrofie nie było jednak jeszcze żadnego lekarza. Trzeba było działać szybko, ponieważ usypiające się rumowisko, przysypywało coraz bardziej nieszczęśnika.

Wtedy jeden z obecnych, rzeźnik z zawodu, skończył po pilce i z pomocą przygodnego asystenta

uciał przysypanemu, przy pełnej jego świadomości nogę, rzeźnicka pilką, poczem dopiero udało się go wyciągnąć.

Autentyczności tej historii nie zdołano jednak dotychczas sprawdzić. Opisać się nie da dantejskich scen, jakie działy się za koronem policji. Na miejsce katastrofy rwały się matki, żony i dzieci robotników, zajętych na budowie, prosząc komisarzy policji, oficerów, dziennikarzy i kogo się tylko dało o słówko wiadomości o ich ukochanych.

W ciągu pierwszej godziny wyciągnięto ośm osób z czego 3 były nieżywe, dalsze zaś ciężko ranne.

Powoli się ściemnia i jeden reflektor oświetla miejsce nieszczęścia

Pamięci wielkiej Poetki.

W dniu hołdu Lwowa dla Marji Konopnickiej.

Lwów złoży jutro hołd publiczny pamięci i zasługom niezapomnianej wielkiej poetki polskiej Marii Konopnickiej. W tych dniach mianowicie (8 bm.) upłynęło lat 18 od jej skonu i komitet budowy pomnika autor „Pana Balcera“ uradza z tej okazji jutro w południe Uroczysta Akademii w Teatrze Wielkim z przeznaczeniem dochodu z tej uroczystości na cele pomnika, któryby zastąpił skromny nagrobek zgrozomionej wieśniarki na cmentarzu Łyczakowskim, na którym spoczywała jej zwłoki.

A Maria Konopnicka na pomnik taki zażyła w całej pełni, jako ta, która w latach niewoli potęgą swego talentu i mocą grzmiącego słowa poetyckiego krzepiła społeczeństwo, wskazywała mu nieustannie bliski świt wyzwolenia. Bo żyła ona, pracowała zawsze z myślą o Niej, o Ojczyźnie — z jej bólów i cierpień, tęsknot i wzlotów uwila przedcudny i przebogaty wieniec twórczości poetyckiej, której jednym z zadań naczelnych było

wstrząsnąć te ziemie zorana.

Jak grzmot wiosenny aż jutro z niej

wstana

Ludzie, godniejsi niastować swe miano.

Bo w to jutro, lepsze, jaśniejsze, w to jutro wolne i niepodległe wierzyła niezmiennie. Z ta wiara w sercu poszła w społeczeństwo, zstanęła w najcięższe jego warstwy — w lud — wieszcząc słowem natchnionem ideały nie tylko piękne i dobre, ale przede wszystkim ideały sprawiedliwości społecznej, której głoszenie uczyniła naczelnym swym przykazaniem i w której ziszczeniu widziała jutro nowe dni, nowej i wielkiej przyszłości. I w imię tych ideałów stała się nieustraszoną oredowniczką wszystkich cierpiących i pokrzywdzonych, wszystkich opuszczonych i wdziędzonych.

Twórczość jej stała się przez to naprawde żywotną, a tem mocniejszą, że oparła ją Konopnicka na tak granitowych podstawach, jak miłość Ojczyzny, serdeczne ukojenie ludu Korona jej twórczości, o nieprzebranej iście różnorodności barw i tonów, jest „Pan Balcer w Brazylii“, potężny, w wytworne oktawy zakuty poemat tułactwa ludu polskiego. Jak przeimniaco i jak proroce zarazem brzmią słowa inwokacji, zamykającej ten przedcudny utwór:

Idziem do Ciebie, ziemio, matko nasza,
Coś z pierwotnej zrodziła nas gliny,
Idziem do Ciebie, rzesza twoja płosza.
Powracając do gniazd swoich snów,
Niechaj nas dola jak październik

rozprasza —

Krzykniesz? Wnet twoje zbiorą się

drużyny.

Przez imię twoje i na twoje wołać
Ind wierny tobie u boku ci stanie,
Serca się nasze pod stoną twoją ściska —
Polsko!... jaką cię nie widziały duchy!...
Ty wwidzisz srebrną — lżów naszych

kaptela.

Wymyta, strojna w zbóż twoich ranłuchy,
Pola się twoje wiosną rozwesela
Ludów! Ty w słończne wybuchy

Niesamowicie działa widok strażaka niosącego w papierze krwawe szczątki jednej z ofiar. Ogromne bloki cementowe opasane są łańcuchami przymocowywanymi do aut ciężarowych i w ten sposób się je odwala.

7-ma wieczór. Zupełnie ciemno. Praca wre gorączkowo.

Z pod ziemi odzywa się nagle pukanie, widocznie są w 2 podziemnych piętach ludzie. Jak się do nich dostać?

W międzyczasie wyciągała jakaś kobieta z twarda straszliwie zniekształconą, z ciałem zgniecionem dosłownie na płacek.

Znow słychać pukanie z dołu. Nagle wyłaniają się jakieś ciężkie robotnicze buciki i części spodni. Reszta przestania. Kilku stocznarowy zwał cementu.

W okrasie pódziesz, co stoja już w niebie.
...Idziem, matko! Idziemy do ciebie!

Konopnicka treścią twórczości swojej wzbiła się na szczyty, na których króluje najwyższe duchy twórcze, ogarniające myśl i sercem milion, cierpiące wraz z nim i jednocześnie wskazujące im „jużnie z błękitów“. To też i w poezji naszej i — przede-



MARJA KONOPNICKA.

wszystkiem — w sercach i w pamięci naszej pozostał po niej ślad trwały, którego nie czas, ni stosunki zatrząść nie potrafią. Ona, która „wielkim ludu ukochaniem“ nawskróś była przejęta, która czujnym uchem nasłuchiwała „jak serce ziemi kołata“, i w której „żrenicy nędra ludu jak robak“ się krwawiła — Konopnicka zdobyła sobie trwały tytuł do trwałej a wdzięcznej pamięci narodu nie tylko jako wielka poetka, ale i wychowawczyni społeczeństwa. A pomnik, który ma stanąć wśród nas na jej grobie, niech będzie widocznym znakiem tej czei, jaką dla niej żyjemy.

H. Cennik.

Nad smutnym, potężnym grobem migają w świetle reflektorów setki postaci. Setki muskularnych meskich rak pracują, przeżają się, odwalają betonowe kwadraty, przepłycione żelaznymi pretami.

W tem z boku kilka okrzyków radości. O to dwaj żołnierze prowadzą młodego chłopca. Pełnych 7 godzin przesiedział w pieczarze, otworzonej ze zwałów cementowych, w ciemności, głodzie i strachu. Oszałał. Wygląda, jak żywy trup, patrzy się dziwnie na to wszystko, gémie się, gdy pyta go o nazwisko. Wsiada bez protestu na auto, które go wiezie do szpitala.

Wśród tysiącznych tłumów ludności kołują najfantastyczniejsze wieści. Niektóre jednak niestety potwierdzają się. Okazuje się,

że przysypany został również wóz z woźnicą i końmi, stojący pod budową. W międzyczasie przechodzi wiadomość — na szczęcie fałszywa — że pali się niemiecki teatr, co wywołuje nowa panika.

Największe zainteresowanie skupia się na podziemiach budowy, gdzie napewno są ludzie. Dostać się tam jest jednak nieprawdopodobieństwem. Konie się wiec

tunel z niwniów sąsiedniego domu. Czy uda się kogoś jeszcze uratować?

KOMUNISCI PRZY PRACY.

Komuniści, którzy naturalnie z wszechkierowego czynia kapital dla swej polityki, przystali i tym razem z nieszczęściami, krwawego wszechkierowego ludzkiego. Kilka kroków od miejsca, gdzie ludzie wysilali się, by ratować życie swych bliźnich, przemawiali komunistyczni agitatorzy i posłowie. Policja aresztowała ich.

PRZYCZYNY NIESZCZĘŚCIA.

Jest ich kilka. Fachowcy twierdzą, że cement, użyty do budowy, był nieodpowiedni, poza tem pracowano niezmiernie gorączkowo, tak, że beton nie miał czasu dobrze wyschnąć. Obliczenia konstrukcyjne były pono też fałszywe i nie zostały nawet w magistracie przeglądnięte dla braku czasu. Grunt wreszcie był niesczysty i nie wytrzymał pono takiego ciężaru.

Kierownik robót betonowych inż. Mondl, który w czasie katastrofy był na ulicy, popadł na miejscu samobójstwo, strzelivszy do siebie z rewolweru.

Suknie -- Trykotaże

Bajecznie tanio Kopernika 17.

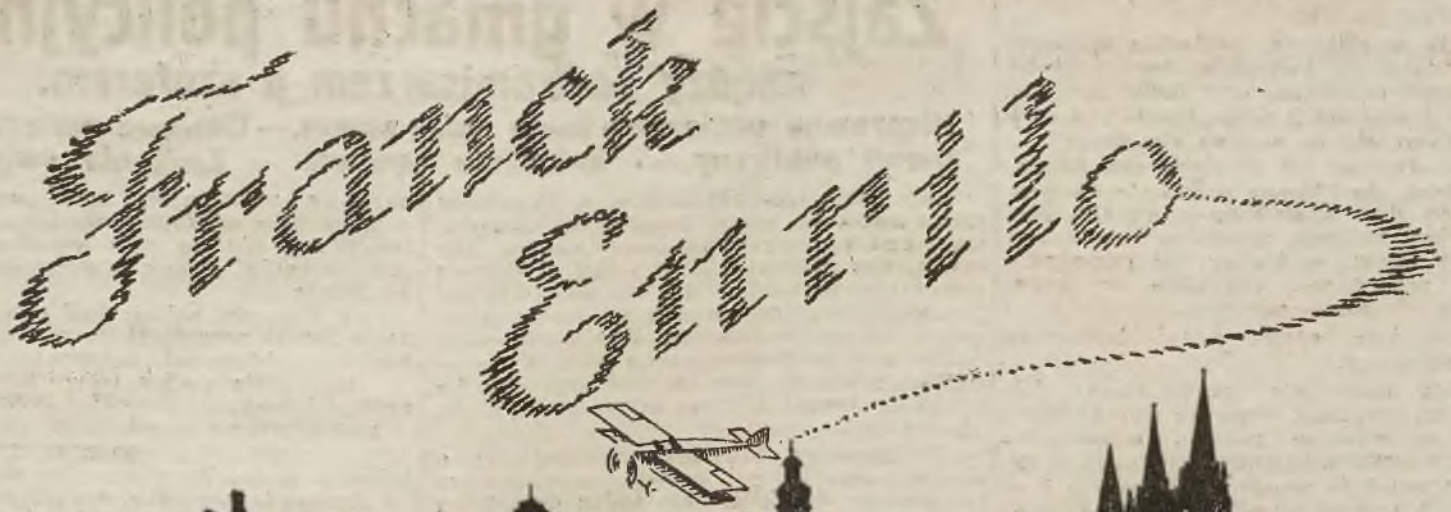
3906

W sprawie studjów farmaceutycznych w Krakowie i Lwowie.

Polska potrzebuje rocznie 250-ciu nowych farmaceutów, — natomiast uniwersytety w Warszawie, w Poznaniu, w Wilnie i Krakowie dostarczają ich zaledwie 200. Studium farmaceutyczne we Lwowie zamknięte, — Lwów nie produkuje zupełnie farmaceutów. Kraj przeto ma zaledwie aptekarzy i silny fachowe zastępnia tzw. siły techniczne, ludzie o małym zasobie wiedzy.

W Małopolsce za czasów austriackich były dwa studia farmaceutyczne: we Lwowie i w Krakowie. Studia te wydawały corocznie potrzebną ilość fachowych sił aptekarskich. Z nastaniem niepodległości Polski rząd zwał studium we Lwowie, zniszczył jednym zamachem dorobek naukowy 5 lat, a cały materiał naukowy zamagazynował w rupieciarni. Wszelkie starania o przywrócenie tego studium spoczyły na niczem. Jak się ma sprawa studium farmaceutycznego w Krakowie? Niech świadczy pisno, jakie ze sfer miarodajnych otrzymałem i jakie dosłownie przytaczam:

„W roku bieżącym wpisy (na studium farmaceutyczne) jeszcze nie rozstrzygnięte, więc opieramy się na cyfrach zeszłorocznych. Miejsce na III. roku farmacji do obadzenia 35, podań na to 345. Zatem musi się 310 petentów odrzucić. Między odrzuconymi znajduje się niewątpliwie z konieczności statystycznej bardzo wielu kandydatów bardzo dobrych, jak najlepiej do zawodu aptekarskiego kwalifikowanych; wielu też dzieje się nie można powiedzieć krzywdą, gdyż krzywdą implikuje czyjaś zła wola, ale spotyka ich nieszczęście, skrzywiające tok zajęć zawodu obranego życiowo, lub uniemożliwiające prace przy warsztacie, znajdującym się w posiadaniu rodziny. Cóż jednak robić, gdy uniwersytety sa przepełnione i studenci nie mają możności znaleźć pomieszczenia w zbyt szczupłych pracowniach. W Zakładzie



Oczy wszystkich zwrócone są ku niebu i obserwują fantastyczne zjawisko! W rzeczywistości jednak słowa

„FRANCK I ENRIILO“

są wyrazem tego, co ręka i umysł człowieka przez dziesiątki lat na polu produkcji żywnościowej stworzyły.

4276

Prawdziwa „Francka“ jako domieszka i kawa „Enriilo“ posiadają nie tylko powszechnie uznaną wartość jako środki żywnościowe, lecz co więcej, są nieodzowne do zdrowotnego odżywiania się!

chemicznymi na 99 miejscach pracuje 220 studentów, z tego zwykle powyżej 90 farmaceutów z dwóch lat; w pracowniach botanicznych, bakterjologicznych, farmakologicznych itd. jest podobnie. Rezultat z tego taki, że studenci przyrody, fizyki a nawet chemii, dochodzą do 4 lub 5 roku studiów niedocisnawszy do laboratorium chemicznego i nie mogą kończyć nauki. Interesy uniwersytetu wymagałyby więc właściwie by ilość farmaceutów, przyjmowanych na studia, jeszcze ograniczyć, gdyż obecny stan krzywdzi w wysokim stopniu innych studentów; z drugiej strony społeczeństwo potrzebuje aptekarzy, więc trudno ich ilość na uniwersytecie zmniejszyć. Pierwszym środkiem najpilniejszym byłoby reaktywowanie studium farmaceutycznego we Lwowie, które lekkomyślnie i karygodnie zostało zamknięte przed paru laty“.

Pismo to wystosował do mnie jeden z najwiekszych uczonych wszechświata krakowskiej. Stwierdził rzeczy okropne i rzecz wszystkich posłów bez wzięcia na przyna-

leżność partyna zająć się sprawą bardzo ważną i całe społeczeństwo obchodząca.

Nadmieniam, że obecnie na studium farmaceutycznym w Krakowie przyjmuje się potentów z maturą, zdana z „wyszczególnieniem“ oraz że pierwszeństwo przyjęcia przy służy dzieciom aptekarzy i lekarzy. Co mają robić inni? Znam wypadek, że kandydatka już cztery razy została odpalona, bo ma maturę bez wyszczególnienia i w tym roku zapewne dawni los spotka ją po raz piąty. Czy tak powinno dziać się w państwie kulturalnym europejskim? Czy nie należy jeszcze w tym roku wskrzesić studium farmaceutyczne we Lwowie, czy nie należy zaradzić brakom studium krakowskiego?

Sadzę, że artykuł mój, wywoła ożywioną dyskusję w prasie, co sprawi tylko na zdrowie wyświe może.

O to mi też idzie.

Mr. Stanisław Szczepański
poseł na Sejm.

Morderstwo gazem zatrutym.

NIESAMOWITY DRAMAT. — ZATRUTA GILZA „GAZOWEGO“ REWOLWERU. — JAK PRZYPADKEM ODKRYŁ MORDERCĘ. — „WALKA GAZOWA“ NA USŁUGACH ZŁODNI.

(?) Jakby pomyśl do filmowego dramatu brzmiał policyjne sprawozdanie o wypadku, który ubiegłych dni wydarzył się w San Francisco.

Przed niedawnym czasem znaleziono inżyniera Edwarda Basseta nieżywego w jego mieszkaniu. Śmierć nastąpiła tu w warunkach zagadkowych. Bassett, mężczyzna pięćdziesięcioletni, był starym kawalerem i prowadził życie dziwaka. Nie podejmował nikogo, nie miał przyjaciół, dniami całymi nie opuszczał mieszkania. Stary służący, który mieszkał w tym samym domu usługowywał mu. Ten to człowiek, gdy jak zwykle codziennie w południe, wszedł owego dnia do mieszkania Basseta, zastał drzwi sypani jego zamknięte. Zapukał, nikt się nie odzy-

wał. Przeczując katastrofę, zatelefonował do komisariatu policji, prosząc, by zjawiła się komisja wraz z lekarzem.

Nie omiął się stary sługa. Bassett nie żył.

Lekarz policyjny, który zjawił się z komisją śledczą, stwierdził, że śmierć nastąpiła skutkiem uduszenia gazem zatrutym. Bassett, gdy wylamano drzwi, leżał pod stołem, krzesło, z którego runął, było wywrócone. Zresztą żadnych śladów walki. Twarz jego była biała, lecz miała wyraz spokojny.

Komisja śledcza stanęła tu wobec zagadki. Jak się tu dostał gaz zatruty? Czy wdychował go Bassett rozmyślnie? Nie było w pobliżu żadnego naczynia. Mieszkanie nie miało też instalacji gazowej.

Gdy tak zastanawiali się nad tą zagadką lekarz i agenci, jeden z urzędników policyjnych zrobił dziwne odkrycie. Przy ściągnięciu, naprzeciwko drzwi, znalazł patron.

Stalowa gilza, której forma odbiegała znacznie od zwykłej, znanej, była pusta. Ze nie miało się tu do czynienia ze zwykłą amunicją rewolwerową, zamiarkowali od razu. Lekarz i agenci oglądali szczegółowo znalezioną gilzę, gdy w tem poczuli dziwne osłabienie. Zdawało im się, że dochodzi tu skądś zatruty gaz. Otworzyli okno i szybko opuścili pokój. Jeden z agentów był tak słaby, że musiano go natychmiast przewieźć do szpitala, gdzie stwierdzono u niego objawy uduszenia gazem zatrutym.

Obdukcja zwłok Basseta wykazała zatrucie gazem. Te same objawy zatrucia stwierdzono u agenta, który znalazł gilzę. Przez kilka dni walczył on między życiem a śmiercią, wreszcie zwyciężył młody, zdrowy organizm.

Śledztwo szło w kierunku znalezionej gilzy i zatrutego w pokoju powietrza.

Ponieważ w drzwiach zamkniętych nie znaleziono klucza, nasunęło się podejrzenie, że ukryty morderca przez dziurkę od klucza wystrzelił patron ze specjalnego pistoletu z zatrutym gazem. (Nowy wynalazek w walce gazowej. Pistolet „pracuje“ bez hałasu i wystrzela zatrutymi nabojami).

Brzmi to fantastycznie, by można było przez szparę drzwi, lub przez dziurkę od klucza wysłać „ładunek“ gazu zatrutego. A jednak rzecz się tak miała istotnie.

Na razie policja z San Francisco miała tylko hipotezę pistoletu z zatrutym gazem, ale nie było mordercy.

Wtem przypadek przyszedł na pomoc śledztwu. W miejscowości Oakland usiłował jakiś człowiek sprzedać jubilerowi tamtejszemu drogocenny pierścień. Jak się okazało, pierścień ten był własnością inżyniera Basseta i leżał od lat wielu ukryty w szkatułce razem z innymi klejnotami, przecho-

gnał do jadalni, wytrychem skrzynię otworzył i zabrał kaszkę.

Policja w Oakland posiadała dokładny opis ukradzionych klejnotów (wyłapała bowiem owego człowieka, gdy chciał sprzedać pierścień i znalazła u niego kaszkę z klejnotami). Człowiek ten nazywa się Meyer.

Skonfiskowano też u niego automatyczny rewolwer, do którego dokładnie dostosowana była gilza znaleziona w sypialni Basseta. Dalsza rewizja ujawniła jeszcze najciekawszą rzecz: w biurku, w mieszkaniu Meyera, znaleziono jedenaście patronów, wypełnionych gazem zatrutym.

Dowód jego winy został temsamem przypieczętowany.

Meyera oczywiście aresztowano. Nie chce się on przyznać, skąd ma owe patrony. (Ukradł je zapewne podczas wojskowych „pokazów“ walki z zatrutymi gazami). Z cynizmem wyznał, że zamordował Basseta i ograbził, lecz powiedzieć nie chce nic więcej.

Tak więc tajemnica dramatycznego morderstwa przy pomocy zatrutych gazów, nie zupełnie wyświetlona została. Narzuca się wszakże jedna bardzo ważna uwaga. Nie należy „niepowołanych“ dopuszczać do tajemnic walki z zatrutymi gazami. „Próbne ćwiczenia“ pouczyć mogą także tych, którzy to pouczenia zużywają dla celów prywatnej zbrodni.

„Znakowanie“ przestępców.

We francuskich sferach policyjnych rozważany jest obecnie oryginalny projekt najbardziej nowoczesnego znakowania przestępców w sposób, umożliwiający bez trudu ustalenie tożsamości, a nawet „fachu“ notorycznych kryminalistów. Dotychczas stosowane w kryminalistyce dla celów rozpoznawczych systemy, a więc zarówno rejestrowanie znaków szczególnych jak i dokonywanie odcisków daktyloskopijnych okazały się niewystarczające, a wobec bardziej wyrafinowanych, a więc szczególnie groźnych przestępców, wogóle straciły swą wartość. Ustalono mianowicie, że znaki szczególne, które przez długi czas uważano za najbardziej ułatwiające rozpoznawanie przestępców, dają się obecnie dzięki nowoczesnym zabiegom chirurgicznym z łatwością usunąć, lub conajmniej zmienić. Nawet uchodząca za niezawodną daktyloskopia dla nowoczesnych przestępców nie jest groźna, gdyż albo dokonują przestępstwa w jedwabnych rękawiczkach, albo nawet używają gumowych osłon na palce, przyczem nieraz te osłony mają wytłoczone pory skóry co wprowadza władzę śledczą na zupełnie fałszywe tory, gdyż według tych podrobionych odcisków palców obciążać mogą poszlaką zupełnie niewinną osobę.

Rozważany obecnie projekt znakowania przestępców jest właściwie zmodernizowanym systemem średniowiecznego piętnowania znaków przy pomocy podskórnych zastrzyków odpowiedniej ilości płynnej parafiny.

Dokonane doświadczenia wykazały, że po takim zastrzyku można wycisnąć na skórze danego osobnika znaki dowolnej formy i wielkości, przyczem znaku takiego nie można byłoby już w żaden sposób usunąć, chyba jedynie przez wycięcie skóry, co jednak znowu pozostawiałoby nieusuwalny znak. Zastosowanie nowego systemu umożliwiłoby ułożenie odpowiednich znaków dla poszczególnych kategorii przestępców, przyczem projektowane jest wyciskanie znaków na plecach, co byłoby o tyle humanitarne, że taki znak nie byłby dla wszystkich widoczny, a nawet kąpiel w kąpielarni nie zdradzałaby przestępcy, samo zaś napiętnowanie, a właściwie zastrzyk płynnej parafiny, sprawiałoby tylko minimalny ból.

Zajście w gmachu policyjnym między podkomisarzem a szoferem.

Nieprawne odbieranie karty jazdy autem. -- Ciekawe dwie rewizje. Gwałt publiczny. -- Rozprawa sądowa. -- Zeznania świadków.

(d.) Jakie stosunki panują w Brygadzie ruchu kołowego policji państwowej, pozostającej pod kierownictwem podkomisarza Klimy, byłego oficera carskiej armii, o którego nietaktownym zachowaniu się już dawniej pisaliśmy, świadczy tocząca się sprawa w okręgowym sądzie karnym. Oto przed sędzią jednostkowym Szulislawskim toczyła się onegdaj rozprawa przeciw szoferowi Józefowi Zadorożnemu, którego bronił adwokat dr. Macieliński.

Prokuratura oskarżyła Zadorożnego o zbrodnię gwałtu publicznego, popełnioną w ten sposób, że Zadorożny, będąc dnia 22-go września w biurze Brygady ruchu kołowego, stawiał czynny opór przy przeprowadzeniu na nim osobistej rewizji. Ponadto w pewnej chwili Zadorożny wybiegł z biura na korytarz, a przychwycony przez podkomisarza Klimę, potrącił go z taką siłą, że ten zaleczył się pod ścianę, natomiast posterunkowemu Sochackiemu, który nadbiegł, zadał pięścią cios w brode.

Oskarżony Zadorożny tłumaczył się na rozprawie tem, że w biurze Brygady ruchu kołowego na jego osobie była przeprowadzona

rewizja osobista w poszukiwaniu za kartą jazdy

brata jego Stanisława, również szofera, który odmówił jej wydania, gdyż powoływanie się funkcjonariuszy policyjnych na wyrażne zarządzenie Dyrekcji robót publicznych ścążenia tej karty

nie było zgodne z prawdą.

Ponieważ przy oskarżonym szukanej karty jazdy nie znaleziono, przeto podkomisarz Klim zarządził rewizję w domu rodziców oskarżonego celem odszukania odnośnej karty. Wkrótce potem oskarżony przez okno parterowe biura Brygady zauważył, że kilku posterunkowych autem policyjnym przywiozło jego ojcę, staruszkę, bez surduta i kapelusza. Wybiegł więc na korytarz, aby się dowiedzieć, co się stało. Po chwili jednak został przez kilku policjantów wciągnięty z powrotem do biura.

Oskarżony Zadorożny wreszcie zaprzeczył jakiegokolwiek winie, przyznał natomiast, że postępowanie odnośnych funkcyj

nariuszy policyjnych było „granda“, że w Brygadzie podkomisarza Klimy jest „balagan“ i że nie ma tam urzędowania, lecz „grandowanie“, a to z powodu dziejacego się bezprawia.

Po tych zeznaniach Zadorożnego sędzia Szulislawski przystąpił do postępowania dowodowego, które dało sensacyjne wyniki.

Mianowicie podkomisarz Klim i posterunkowy Sochacki

pod przysięgą potwierdzili treść doniesienia.

opisując szczegółowo przebieg zajścia.

Następnie słuchany w charakterze świadka adwokat dr. Alter, który interwenjował u podkomisarza Klimy.

pod przysięgą stwierdził nieścisłość zarządzeń podkomisarza Klimy i posterunkowego Sochackiego.

Jakoby odebranie karty jazdy Stanisławowi Zadorożnemu następowało na wyraźne zarządzenie Dyrekcji robót publicznych, gdzie o takim zarządzeniu żadnemu z referentów, ani naczelnikowi inż. Brylińskiemu nie było wiadomem. Dalej dr. Alter, który przez kilka godzin w czasie całego zajścia był obecnym w biurze Brygady ruchu kołowego, nie tylko swoimi zeznaniami odczytał oskarżonego, ale

z całą stanowczością wykluczył, jakoby czynna zniewaga funkcjonariuszy policyjnych przez oskarżonego miała miejsce. To samo kategorycznie stwierdził również

zaprzysiężony świadek

Włodzimierz Zadorożny podając przytem, że tłem całej sprawy jest pewna ansa funkcjonariuszy Brygady ruchu kołowego do braci Zadorożnych, będących szoferami.

Przeprowadzona przy rozprawie konfrontacja pozostała bez skutku.

Rozprawę sędzia Szulislawski odroczył na dzień 15-go bm., a to celem przesłuchania ojcę oskarżonego, który powinien był obserwować ewentualne czynne znieważenie funkcjonariuszy policyjnych przez oskarżonego.

Wreszcie dodać należy, że podkomisarz Klim jest właścicielem zarobkowej autodorózki Nr. 274 i z tego powodu z szoferami wchodzi w bliższy kontakt.

Samobójstwo wdowy przy ul. Bernsteina.

Z żalu za zmarłym mężem skoczyła z drugiego piętra.

(d.) Wczoraj o godzinie drugiej popołudniu w rzeczywistości przy ulicy Bernsteina l. 18, wydarzył się fakt samobójstwa.

Do tej realności o tym czasie przyszła niejaka Ettla Ressler, wdowa, licząca 58 lat, zamieszkała przy ulicy Rannaporta l. 9. Wyszła ona na ganek drugiego piętra i z tej wysokości w zamiarze samobójczym skoczyła na bruk podwórza. Na miejsce wypadku przybyło zawiadane telefonicznie Pogotowie ratunkowe, które nieszcześliwą kobietę zabrało do szpitala powszechnego. Tymczasem Resslerowa w drodze wskutek wewnętrznego krwotoku zakończyła życie.

W sprawie tej policja przeprowadziła dochodzenia, a te ustaliły, że Resslerowa sa-

mobójstwo popełniła z żalu za zmarłym niedawno jej mężem. Po pogrzebie tegoż wpadła w melancholję i od kilku dni nosiła się z zamiarem samobójczym.

Przy ischias (zapaleniu nerwu kulszowego), pozażyciu zrana naczecz szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa następuje lekkie obfite wypróżnienie, do którego przylączy się później przyjemne uczucie wypróżnienia się. Lekarskie pisma specjalne stwierdzają, że woda Franciszka-Józefa działa trwale i dodatnio przeciwko przekrwieniu wątroby i jelit, jak również przy hemoroidach i cierpieniach gruczołu krokowego. 3374

Tajna fabryka fałszywych papierosów.

Istniała ona w piwnicy przy ul. Kordeckiego.

(d.) Wczoraj rano w rzeczywistości przy ul. Kordeckiego l. 11 policja wykryła tajną fabrykę fałszywych papierosów monopolowych. Mieściła się ona w piwnicy, a prowadził ją niejaki Władysław Hordycz, właściciel sklepu korzennego. Wyrabiał on tam liche papierosy „damskie“, „płaskie“ i „egipskie“, które następnie sprzedawał hurtownie po tańszych

cenach tak we Lwowie, jak też na prowincji.

Do fabrykacji tych papierosów Hordycz miał urządzone specjalne maszyny. Wyrabiał sam tutki z monopolowymi napisami, używając do tego fałszywe pieczętki. Miał również maszyny do wyciskania stempli rządowych na opakowaniach.

W chwili, gdy wczoraj do jego piwnicy

wkroczyła policja wraz z funkcjonariuszami Izby skarbowej, fabryka ta była w ruchu. Hordyca aresztowano, poczem odnośną piwnicę opieczetowano.

Z SALI SĄDOWEJ.

Echa śmierci Faluszcza.

(K. D.) Kazimierz Faluszcza i Jan Maciula, znani we Lwowie apasze, mający nie jedną zbrodnię na sumieniu — w dniu 31 października ub. r. w szynku Sprehmana na Zniesieniu wywołali awanturę z Janem Berzinką, usiłując go pobić. Nadszedł posterunkowy Schwarz, który wezwał obu napastników do porządku. Ci nie usłuchali. Wówczas Schwarz siłą odciągnął Faluszcza od Berzinki. Rozjuszony Faluszcza wyrwał Schwarzowi bagnet. Schwarz dobył rewolweru i usiłował strzelić w stronę Faluszcza. Rewolwer zawiódł, bo zaciął się. Widząc to Faluszcza rzucił się na Schwarza z bagnetem. Ten uniknął ciosu, bo się zręcznie cofnął. W sukurs Faluszcza przyszedł kolega jego Maciula. We dwójkę rzucili się na Schwarza poawili go na ziemię i poturbowali mocno. Próbowali mu nawet wyrwać z rąk rewolwer, ale dzielny posterunkowy nie dał się. Po zażartej walce wyrwał się z rąk napastników. Gdy ci powtórnie usiłowali rzucić się na niego, ten krzyknął: „Ręce do góry, bo inaczej strzelam”. W przekonaniu, że rewolwer Schwarza zepsuty, Faluszcza i Maciula zakpiłi sobie z tego wezwania i skierowali się znów ku Schwarzowi. Tymczasem rewolwer Schwarza wypalił, raniąc Faluszcza śmiertelnie. W kilka chwil Faluszcza

skonał. W międzyczasie Maciula zbiegł. Dopędził go jednak i chwycił za kark posterunkowy Danek.

Maciula i temu posterunkowemu stawiał opór przez rzucenie się na ziemię i kopanie. Dopiero gdy z pomocą Danekowi przyszli inni posterunkowi oraz zjawiała się żona i matka Maciula, ten podniósł się z ziemi.

Po odejściu żony i matki Maciula ponownie rzucił się na bruk, oświadczając, że pod eskortą posterunkowych do aresztu nie pójdzie. Wobec tego użyto przemocy i furą odwieziono Maciulę do aresztu.

Prokuratorja oskarżyła Maciulę o zbrodnię gwałtu publicznego. Wczoraj odpowiadał on przed Trybunałem III Senatu. Zastania się kompletną niepamięcią, twierdząc, że w krytycznym czasie był do nieprzytomności zalany. Przesłuchani świadkowie w tem b. inspektor policji Łukomski zeznali, że istotnie był wówczas pijany. Wobec tego Trybunał uwolnił Maciulę od zarzutu zbrodni gwałtu publicznego, a skazał go za opilstwo na 3 miesiące ciężkiego więzienia zaliczeniem aresztu śledczego. Maciula wyszedł zatem na wolność.

Rozprawę prowadził nadr. Zawistowski. Oskarżał prok. Bizub, bronił adw. dr. Sz Weiss.

Inkasent defraudantem.

(KD) Od lat 10 zajęty był Jan Krzysztof Procków młodzieniec łączący obecnie 29 wiosen w firmie piekarskiej Stanisława Wacława Hessa. Przez długi czas sprawował się bardzo porządnie. Zdobył sobie więc pełne zaufanie swego chlebobawcy, który w ostatnich latach powierzył mu funkcje roznosiciela pieczywa, uprawniając go również do inkasowania pieniędzy a nawet do udzielania kredytu odbiorcom. Mając do czynienia z większą gótowną z czasem poczęł sobie Procków używać jej na własne zachcianki. Stawiał na loterie klasowa, oraz wydawał wiele na zabawy z kobietami. Wystawny tryb życia inkasenta zwrócił wreszcie na wiosnę br. uwagę szefa, który na wszelki wypadek polecił buchalterowi zbadać książki, rachunki i kwity prowadzone przez Prockowa. Rewizja ta potwierdziła trafność podejrzeń p. Hessa, gdyż okazało się, że od 1. sierpnia 1926 po dzień 21. kwietnia br. Procków zarejestrował cały szereg długów fikcyjnych. N. p. podał, że odbiorcy winni są firmie 2001 zł. 78 gr. podczas gdy w istocie zalegali oni z kwotą 290 zł. 28 gr. W drugim wypadku podał kwotę 598 zł. 83 gr. gdy taktycznie należało się firmie tylko 189 zł. 80 gr. Nadto zainkasował Procków i nie odprowadził kwot 290 zł. 41 gr., 411 zł. 40 gr. 334 zł. 15 gr., 409 zł. 3 gr., 237 zł. 11 gr., 285 zł. 31 gr., a odnośne kwity sfalszował. Po potrąceniu należnej Prockowi od firmy kwoty 90 zł. efektywna łączna szkoda firmy wynosiła 3590 zł. 91 gr.

Po wykryciu tych nadużyć p. Hess oddał sprawę prokuraturze, która zarządziła aresztowanie defraudanta.

Oskarżony o zbrodnię sprzeniewierzenia odpowiadał wczoraj Procków przed Senatem V, który po przeprowadzonej rozprawie skazał obwinionego na 1 rok ciężkiego więzienia z uwzględnieniem amnestii redukującej karę do 6 miesięcy, której wykonanie zawieszono na lat 5. Trybunałowi przewodniczył nadr. Makuch. Bronił adw. dr. Weinsaft. Prokurator nadr. Nowacki zgłosił zażalenie nieważności. Trybunał jednak uchwalił wypuścić Prockowa na wolną stopę.

Chciała wyjść za pana.

(KD) Marja Horecza, 21 letnia — rzadkiej urody dziewczyna, słusznie we wsi Rawie Smalickiej krasawicą zwaną — rwała się do zamążpójścia. Nic w tem dziwnego, bo naprawdę cnotliwą była. Pragnęła rozkoszy, ale legalnej, uświęconej ołtarzem. Kandydatów, żadnych jej ręki miała dość. Przebieżała jednak, bo chciała tylko pana, a

nie żadnego chłopca. Aż przebrała. Znalazł się i wy marzony pan w osobie pewnego budowniczego. Będąc przypadkiem w jesieni ub. r. w Rawie Smalickiej poznał on Marynię. Wpadła mu bardzo w oko. Pożądał jej. Oświadczyła mu, że inaczej nie tylko za cenę ślubu. Przyrzekł się z nią ożenić, zabrać ją do miasta i wszelkimi wygodami otoczyć. Uwierzyła mu, bo bardzo był przystojny. On wykorzystał tę wiarę i odciechał. O Marysi zapomnieli i nie wrócił więcej do niej.

Horecza poczuła się matką z niepokojem oczekując kryzysu. W dniu 31. lipca br. w dziewięć miesięcy po poznaniu pana z miasta, chwyciły ją gwałtowne bóle. Pod nieobecność domowników urodziła syna i nie nikomu n'e mówiąc martwego zakopała w polu. W parę dni później wydobyto te zwłoki. Znawcy lekarze orzekli, że już po rozwiązaniu dziecko zostało uśmiercone ciosem w głowę, zadany młotem narzędziem.

Horecza aresztowana. Pod zarzutem zbrodni dzieciobójstwa, stanęła wczoraj przed Senatem V.

Podobnie jak w śledztwie, tak i na rozprawie broniła się tem, że zaskoczona nagłym bólem nie była w stanie zapobiec śmierci dziecka, jaką poniosło ono uderzając głową o podłogę.

Z braku niezbitych dowodów bezpośredniej winy oskarżonej, Trybunał uwolnił ją od zarzutu zbrodni dzieciobójstwa, a zasądził na 3 miesiące aresztu za przemilczenie porodu przed władzą. Kara ta umorzona została aresztem śledczym.

Trybunałowi przewodniczył nadr. Makuch. Oskarżał prok. nadr. Nowacki, bronił adw. dr. Żwicki.

„Czerwony kogut”.

(K. D.) Tato zmarł. Mama wzięła sobie na utrzymanie kochanka. Czuł się więc źle 19-letni syn jej Knap Franciszek. Pracować mu kazano, a pożywienia odmawiano. W dodatku nieproszonej nowo tato go bił. Franciszek poprzysiągł zemstę i dokonał jej w nocy 7 sierpnia br. puszczaając na zagrodę „czerwonego koguta”, który pochłoniął znaczną część domu.

Wczoraj za ten swój akt rozpaczliwej odpowiedzialności Knap przed Trybunałem przysięgłych. Do zbrodni przyznał się. Przysięgli potwierdzili jego winę, wobec czego Trybunał skazał go na trzy lata ciężkiego więzienia.

Rozprawę prowadził nadradca Zgóralski. Oskarżał prokurator dr. Pawlikowski, bronił adw. dr. Dawydiał.



Sensacyjne włamanie do magazynów tekstylnych.

(d.) Już wczoraj donieśliśmy, że w nocy dokonano włamania do magazynów towarów tekstylnych w realności przy ulicy Kollataja 1. 3. należących do znanego kupca Adolfa Feiwla. Poszkodowany twierdzi, że sprawcy zabrali mu około 300 sztukę płótna białego, pochodzącego z fabryki w Zawierciu. Policja, wdrożwszy dochodzenia, aresztowała: Eisię Spritzera, tragarza, Chaima Gabe, kupca ze Stryja, Jettę Wasserowa, żonę bliatnika, Mendla Weisera, kupca ze Lwowa i jego buchaltera Stanisława Lufta.

Aresztowanych oddawiono do sądu, gdzie śledztwo objął sędzia śledczy dr. Cygan. — Wczoraj po przesłuchaniu sędzia wypuścił na wolną stopę kupca Mendla Weissera i Jettę Wasserowa, której mąż właśnie wczoraj został aresztowany wraz z niejakim Lublinem, pozostającymi bez zarzeka. Wszysej inni nadal pozostają w więzieniu.

Obecnie na jaw wychodzi, że w tej sprawie jest mocno zaangażowany jeden z pośredników między Feiwlem a Lublinerem i Wasserem. Sprawa ta zaczyna przybierać szersze rozmiary i sensacyjny obrót, gdyż prawdopodobnie chodzi tu o pewne oszustwo. Wobec tego są spodziewane dalsze aresztowania. Tymczasem — jak nas informują — Feiweł miał wyjechać do Wiednia.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Dawida Botwina przy ulicy Piastów 1. 12, z którego zabrali srebrną zastawę stołową. Inni sprawcy wczoraj w południe dostali się do mieszkania Leiby Seidla przy ulicy Zborowskiej 1. 32 i zabrali stamtąd garderobe, wartości 600 zł.

Również wczoraj w porze obiadowej zło dzieje włamali się do sklepu Joachima Wilnera przy ulicy Skarbkowskiej 1. 35, poczem z zamkniętej kasy zabrali 600 złotych w gotówce.

Franciszek Rybka, maister szewski, zamieszkały przy ulicy Żółkiewskiej 1. 14, zawiadomił policję, że pomocnik jego, Broniek, nieznanego nazwiska z warsztatu skradł garderobe i narzędzia szewskie, wartości 350 złotych, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Nieznany sprawca na szkodę Zygmunta Beera, właściciela sklepu przy placu Rzeźni 1. 12 z korytarza skradł pake, zawierającą trykotarę, wartości 1200 złotych.

Wreszcie wczoraj policja aresztowała: Stanisława Czerskiego, liczącego 25 lat, za kradzież pakuunku na szkodę firmy spedycyjnej Hartwiga, oraz Piotra Korejbe, mieszkającego przy ulicy Nowej Rzeźni 1. 20, za systematyczną kradzież pieniędzy z szuflady na szkodę Alfreda Szymańskiego, mieszkającego w Rzeźni miejskiej. Korejba łącznie skradł około 1000 złotych.

Obchód 10-lecia Państwa Polskiego.

Komitet obywatelski zwraca się do wszystkich stowarzyszeń i zrzeszeń, które zamierzają urządzić w swej organizacji uroczyste obchody z okazji 10-lecia Państwa, w dniach 10 lub 11-go listopada z prośbą o przedłożenie najdalej do dnia 25-go b. m. projektu obchodu, celem ułożenia ogólnego programu.

Sprawozdania należy przysyłać na rece przewodniczącego Sekcji obchodowej, wicewojewody Gronziewicza.

Nowy rektor Uniwersytetu im. Jana Kazimierza.



PROF. DR. LEON HR. PINIŃSKI.

(d.) Na bieżący rok akademicki rektorem Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie został człowiek wysokiej kultury, profesor prawa, dr. Leon hr. Piniński. Godność tę prof. Piniński piastował już kilkakrotnie w latach poprzednich, a za czasów austriackich przez kilka lat był namiestnikiem Galicji. Zajmuje się wyłącznie nauką i historią sztuki i jest w tym kierunku pierwszorzędnym znawcą, przyczem posiada własne cenne zbiory. W tym zakresie prof. Piniński ogłosił drukiem szereg prac i wygłosił cały szereg publicznych odczytów. Z pomiędzy dzieł jego wielkiej wartości jest dwutomowe dzieło o twórczości Schekspira.

Niemiełe przebudzenie.

(KD) Edmund J. Pomorzanin studiujący we Lwowie — wróciwszy we wrześniu z wakacji pragnął swą kawalerską szarżę urozmaicić nieco. — Było to w dniu 27. ub. mies. wieczorem. — Podochłonięty małą libacją z kolegami około godz. 23-ciej pożegnawszy ich, natknął się na Wałach na córkę koryntu Józefę Porską. Uszminkowana i namiętna wydała mu się piękna. Poszli do szynku, gdyż miała pragnienie. Po chwili zaproponowała mu hotel. Do „ziemiańskiego“ iść nie chciał, w „Royalce“ nie było miejsca. Stąpali w sąsiednim. Upojony wdziękami towarzyszy — zasnęł snem twardym. Nad ranem zbudziła go ona oświadczała, że jej się spieszy do domu do dziecka.

APOLLO

Jutro w niedzielę
o godz. 11-30
Ostatnie przedstawienie. Ceny zniżone

Zdumiony n'eco jej zachowaniem się pan Edward — zajrzał do portfela, gdzie miał 900 złotych, stanowiących własność „Bratniaka”. Z przerażeniem skonstatował brak 500 zł. Był pewny, że to ona zabrała. Zrewidował ją, nie znalazł nic oprócz 5 zł. w torebce. Oddał Porską policji, która również niczego nie znalazła. Pierwsza rewizja więzienna także nie dała rezultatu. Dopiero druga rewizja więzienna zarządzona niespodzianie zdemaskowała złodziejkę, gdyż znaleziono przy niej 250 zł. Porska, która dotąd zaprzeczała jakoby miała jakiegokolwiek pieniądze — oświadczyła wówczas, że otrzymała je od swego „narzeczonego” Dżunika, u którego matki mieszka, a który cały swój zarobek oddaje jej.

Na nic jednak nie zdały się powyższe wykrety, bo sędzia r. Szulislowski przed którym wczoraj stała skazała „niewinną” na 2 miesiące ciężkiego więzienia.

Zasądzona, choć do czynu się nie przyznawała — wyrok przyjęła.

Oskarżał prok. nadr. Körber, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

NADESŁANE.

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska.
Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Klem. Tań-
skiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

**NAJNOWSZE
PŁASZCZE
FUTRZANE
I WEŁNIANE
oraz SUKNIE**
OGLĄDAĆ MOŻNA U FIRMY
Jakób POSAMENT
Lwów, Akademicka 2.

ELEGANCKIE KAPELUSZE DAMSKIE

POLECA 4058
S. GEPERT — Akademicka 1. 12.

ODZIEŻ OCHRONNA

Płaszcz, fartuch, garnitur robocze i szeferskie, dla służby dworskiej i hotelowej, po cenach konkurencyjnych. — Na żądanie wysyła zastępcę firma

„ELLEN” Dzierż.
Zofia Kwiatkowska
4259 Lwów, Chorążczyzna 11a, tel. 28-46.

OPERATOR UROLOG
Dr. BERNARD RAPAPORT
ulica Romanowicza 11 — powrót. 38934

Z TRUSKAWCA powrót
Dr. TAD. PRASCHIL
przyjmuje od 8-5. 39151 POTOCKIEGO 11.

PORANEK :: CHATA :: Wuja Toma

FUTRA

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIE-
CINNE, miastowe i podrózne —
pierwszorządne wykonanie,
doborowy towar, niskie ceny,
dogodne warunki spłaty — naj-
korzystniej we Firmie

Andrzej Kuźmiński

Lwów, plac Marjacki 9 3664
(u wylotu ul. Rutowskiego). Telef. 42-59.

ENERGICZNYCH I ZDOLNYCH

AKWIZYTORÓW

WZGLĘDNIE

ZASTĘPCÓW

na popularne ubezpieczenia życiowe
najpoważniejszej i największej

INSTYTUCJI UBEZPIECZENIOWEJ

na bardzo dobrych warunkach poszukuję.

Nadzwyczajna sposobność dla PP. Urzę-
dników państwowych i Nauczycieli. —

Szczegółowe oferty z referencjami: MERKURY,
Lwów, Skrytka pocztowa 135. 4277



Specjalista chorób skórnych i wener.

Dr. H. Mierzecki

ul. Batorego 32, telefon 31-36
P O W R Ó C I Ł. 39684

Blednice Niedokrwistość usuwa, dzia-
ła wzmacniająco, odżywczo,
podnieca apetyt, nieocenio-
ny środek dla rekonwalescentów.

Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste na
maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich
aptekach i droguerjach. Cena za fl. 4'25 zł., pół 2'40.
We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzy-
sztoforskiego wino chinowo-żelaziste. Laboratorium
chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 4318

NOWY DYREKTOR „POLMINU“

Lwów, 12 października. (AW.) Dyrektorem handlowym „Polminu“ we Lwowie został dotychczasowy dyrektor Centralnego Biura Sprzedaży przy Syndykacie Przemysłu Naftowego p. Filip Herman, który przed kilku dniami objął to stanowisko.

STRAJKI W NIEMCZECH.

Berlin, 12 października. (AW.) Strajk robotników włókienniczych w Niemczech zastrzył się znacznie, wobec nieuwzględnienia żądań robotników o podwyżkę 15 fenigów na godzinę. Porzuciło pracę 45 tys. robotników. W najbliższym czasie przylączyć się ma do strajku 120.000 robotników włókienniczych całego zagłębia reńskiego - westfalskiego.

Berlin, 12 października. (Pat.). Jak donosi dzienniki, związek pracodawców niemieckiego przemysłu żelaznego nadreńskiego-westfalskiego na posiedzeniu wczorajszym nowo uchwalił, wywołując się za ogłoszeniem w dniu 1-go listopada lokantu w całym przemysle żelaznym na terenie Westfalii. —

ŚNIEG W POW. SZAWELSKIM.

Wilno, 12 października. (AW.) Dnia 10 bm. w powiecie szawelskim spadł śnieg i pokrył ziemię kilkucentymetrową warstwą. — Temperatura spadła poniżej zera. Przewidywano, iż skutkiem śniegu i mrozu nie dojrzeje zboże iare.

OFIARY KATASTROFY BUDOWLANEJ.

Praga, 12 października. (Pat.). Prace przy usuwaniu gruzów zawalonego domu trwają w dalszym ciągu. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 33 zabitych i 37 rannych. Los 20 osób nie jest znany.

Tragiczna śmierć kolejarza lwowskiego.

(d) Na stacji kolejowej w Sapieżance koło Kamionki Strumiłowej tragiczną śmiercią zginął lwowski kolejarz, Andrzej Czernecki, liczący 32 lata.

Czernecki sprawował funkcję hamulcowego i jako taki po przyjeździe do Sapieżanki, był zajęty na stacji przy przetaczaniu wozów. W pewnym momencie wszedł on pomiędzy wozy i te zczepiał, dając równocześnie gwizdkiem sygnał, że już ze swoją czynnością jest gotów. Równocześnie maszynista ruszył z miejsca, a Czernecki usiłował wyskoczyć z pomiędzy wozów.

Tymczasem jego rozpięty płaszcz pochwyliło koło wagonu, skutkiem czego został formalnie wciągnięty pomiędzy koła, które zmiażdżyły mu głowę, oraz odcięły jedną nogę i rękę. Sp. Czernecki poniósł śmierć na miejscu.

Międzynarodowy turniej walk we Lwowie.

Publiczność entuzjastycznie wita zapasników.

(m) Pierwszy dzień turnieju zapasniczego, rozpoczął się wczoraj w gmachu cyrkowym przy ul. Kopernika.

Wyniki walk wczorajszych następujące: Steinbach (Wiedeń) w 8 min. młynkiem pokonał Lencę (Niemecki Śląsk).

Cygan Orlando (Chorwacja) po 7 min. zwyciężył przetrutem przez biodro Hubera (Morawy).

Długoręki olbrzym Pinecki w 25 min. swym straszliwym podwójnym nelsonem zmiażdżył Krausa (Alzacja).

Starcie Feristanoff (Bułgaria) contra Köhler (Niemcy) po 25 min. rezultatu w pierwszym spotkaniu nie dało.

Dzisiaj w sobotę walczą: Proeller (Tyrol), Aksionow (Kijów) — Bahn Samson (Ameryka) — Lonicz, Feristanoff — Kraus i Poschoff — Huber.

Strajk generalny

ma rozpocząć się od poniedziałku.

Warszawa. (j. — telef.) Sytuacja na terenie Łodzi przybrała bardzo poważny i niepokojący charakter. Mianowicie na odbytem wczoraj wieczorem zebraniu Komisji Okręgowej klasowych związków zawodowych,

powzięto decyzję rozpoczęcia strajku generalnego z dnem 15. października, tj. od poniedziałku.

Podobne uchwały powzięły związki robotnicze NPR. i CH. D. Pozatem postanowiono zwrócić się do władz związków zawodowych w Warszawie z wnioskiem

proklamowania strajku generalnego w całej Polsce,

gdyby strajk na terenie Łodzi przedłużał się. Sytuacja jest przez to niepokojąca, że

przemysłowcy łódzcy, mając pełne magazyny, nie spieszą się ze zlikwidowaniem zatargu, co budzi obawę, że strajk z Łodzi może istotnie przerzucić się na inne okręgi.

W związku z ruchem strajkowym w Łodzi przyszło wczoraj do awantur komunistycznych. Odbywały się wczoraj mianowicie w Łodzi liczne wiece robotnicze, w których uczestniczyło ogółem około 40.000 ludzi. Z tej okazji chcieli skorzystać komuniści i próbowali na tych wiecach rozwinąć swoją agitację. Na wiecu w kinie „Era“ zaczął przemawiać poseł komunistyczny Bittner w tonie prowokacyjnym i antypaństwowym, skutkiem czego przyszło do bójki, której rezultatem było, że socjaliści wypędzili zarówno Bittnera, jak i jego zwolenników z sali obrad wiecowych. Komuniści usiłowali następnie urządzić wiec pod gołym niebem na Bałutach, lecz policja ich rozpedziła. W innym znów miejscu poseł komunistyczny Rosiak chciał zorganizować manifestację uliczną, m. in. pod więzieniem, w którym przebywają więźniowie polityczni, lecz policja rozprószyła demonstrantów. Tak samo nie udało się i wszystkie inne próby urządzić demonstracji przez komunistów.

Fermenty w łonie P. P. S.

przemieniają się w otwartą walkę.

Warszawa. (j. — telef.) Wbrew onegdajszej uchwale Centralnej Komisji i Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS., na odbytem wczoraj posiedzeniu Rady Okręgowej warszawskiej

postanowiono utrzymać Radę przy życiu i zarejestrować u władz nowy statut tej organizacji, zawieszanej w swoim czasie przez naczelne władze partyjne PPS.

Uchwalono również zażądać zwolnienia kongresu związków zawodowych dla rozstrzygnięcia konfliktu na tem tle powstałego. Dotkliwym natomiast ciosem dla opozycji jest opuszczenie jej szeregów przez Związek metalowców, który nie zgodził się na utrzyma-

nie Rady Okręgowej wbrew uchwale kierownictwa partii.

Ogólna uwaga zwraca, że do dziś dnia nie ukazało się w „Robotniku“ zapowiedziane oświadczenie posła Jaworowskiego. Zamiast tego oświadczenia pojawiła się w „Przedświcie“ notatka, donosząca, że poseł Jaworowski jest członkiem Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. i przewodniczącym warszawskiego Okręgowego Komitetu robotniczego, my zaś — pisze dalej „Przedświt“ — jesteśmy od partii niezależni, wobec czego poseł Jaworowski nie może być ani współredaktorem, ani współwydawcą naszego pisma, a tak samo my nie możemy reprezentować go osobiście“.

Postulaty urzędników.

15 proc. dodatek do uposażeń. -- Zakończenie prac stabilizacyjnych.

Warszawa. (j. — telef.) Premier Bartel przyjął przed kilkoma dniami delegację Zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych, która przedstawiła mu postulaty urzędników, m. in. w sprawie nowelizacji ustawodawstwa urzędniczego, podwyżki płac, jednorazowego zasiłku na wyrównanie dodatku mieszkaniowego, wprowadzenia zasady awansu czasowego i t. d. W odpowiedzi na przedstawione mu postulaty premier Bartel oświadczył, że w obecnych warunkach nie jest jeszcze możliwym, ze względu na stan potrzeb państwowych, zasadnicze uregulowanie płac urzędniczych, lecz rząd skorzysta z pierwszej sposobności, aby sprawę tę posunąć naprzód. Przy obecnym stanie budżetu państwowego możliwym jest tylko 10-procentowy dodatek do uposażeń urzędników. Dalej p. premier oświadczył, że rząd zastanawia się nad możliwością wypłacenia urzędnikom jednorazowego dodatku z tytułu wyrównania niedopłaconego w roku bieżącym dodatku mieszkaniowego, oraz że uważa za konieczne zakończenie prac stabilizacyjnych i że wy-

dał w tym kierunku odpowiednie zarządzenia. Uznał również p. premier za słuszne przedstawione mu przez delegację projekty zmian obowiązujących w tym względzie, a mianowicie w tym kierunku, by urzędnicy, posiadający odpowiednie ku temu warunki, byli automatycznie stabilizowani w służbie państwowej.

W odpowiedzi na prośbę delegacji o zmianę weryfikacji przez rozszerzenie prawa do weryfikacji dodatkowej także na tych urzędników, którzy przed 1 października 1923 pozostali w służbie państwowej, lecz nie byli urzędnikami stałymi — premier Bartel oświadczył, że poleci przedstawić sobie tę sprawę i po zaznajomieniu się z nią poweźmie odpowiednią decyzję.

W końcu premier Bartel oświadczył, że uważa za słuszny postulat co do powołania do życia komisji, któraby się zajęła rewizją ustawy pragmatycznej, uposażeniowej i emerytalnej, i że przedstawi wniosek do zasadniczej nowelizacji tych ustaw.

Sensacyjna afera.

Wiedeń, 12. października. W sprawie amerykańskiego korespondenta kongresu Hearsta Horana, który chwilowo bawi w Londynie, skąd ma wyjechać niebawem do Ameryki, zaszedł zwrot sensacyjny.

Okazało się, że Horan przekupił niższych urzędników francuskiego m.in. spraw zagr. i od nich otrzymał tajny cyrkularz o układach flotowych anglo-francuskich. Horan podał policji francuskiej nazwiska tych urzędników.

Bezpośrednio potem Horan oświadczył w anglo-amerykańskim Syndykacie prasowym pod-

łownem honoru, że dokumentu tego nie kupił, lecz dostał go od Hearsta. Wobec tego fakt Syndykat uchwalił wykluczyć Horana. — Krają pogłoski, że w sprawie tej wyjdą jeszcze na jaw sensacyjne rewelacje.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 13. października.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej dano za dolary efektywne zł. 8.88.

**BEATRIX CENCI**(Golgota niewinnie
skazanej).w głównej
roli**Marja Jacobini****KINO
LEW**

W niedzielę o godzinie 11-tej przedp.

Poranek „VERDUN“

Ceny wstępu: 50 gr., 1 zł. i 1.50 zł.

39686

Oficerowie przed sądem.

Za nadużycia skazani na więzienie, degradację i wydalenie z armji.

Warszawa. (j. — telef.) W Warszawskim sądzie wojskowym zapadł wczoraj wyrok w toczącym się od miesiąca procesie przeciwko dwóm oficerom kierownictwa Zakładów Amunicji o nadużycia natury materialnej. Kapitanowie Tadeusz Florecki i Witold Walter zostali wyrokiem sądu skazani na rok więzienia, degradację i wydalenie

z armji. Porucznika Lewandowskiego uniewinniono. Kapitan Walter był dodatkowo oskarżony o uwiedzenie i stręczenie do nierządu pewnej robotnicy, która pracowała w zakładzie amunicji, jednakże wyrokiem sądu został od tego oskarżenia uniewinniony.

Lot transatlantycki Zeppelina.

N. Jork. 12. października. (Pat) Jak donosi New York Herald, Zeppelin o godzinie 20.30 przeleciał nad Tarangona, kierując się ku wybrzeżu arrykańskiemu.

W Cassablance pochwycono depezę radiową Zeppelina, w której oświadcza on, że ma nadzieję przelecieć nad Azorami o godzinie 2-giej.

Madryt. 12. października. (Pat) O godz. 5 sterowiec „Hr. Zeppelin“ przeleciał nad Gibraltarem, dążąc w kierunku Azorów.

Nowy Jork. 12. października. (AW) Tutejsza stacja radiotelegraficzna otrzymała wiadomość od parowców zdążających do Nowego Jorku, że sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin“ zamierzał dziś o godz. 2-giej w nocy dotrzeć do atlantyckich wybrzeży Afryki.

Paryż. 12. października. (AW) Według doniesień z Casablanki tamtejsza stacja radiotelegraficzna otrzymała depezę niemieckiego sterowca „Graf Zeppelin“. Według tej depezy podróż odbywa się spokojnie i komendant sterowca przewiduje, że w dniu dzisiejszym dotrze do Wysp Azorskich.

Po wyroku na Kowalskiego.

Warszawa. (j. — telef.) W kołach prawniczych podają interpretację prawną wyroku w procesie marjawickim. Kowalski uznany został winnym przestępstw z trzech artykułów kodeksu rosyjskiego z 1903 r., mówiących o czynach lubieżnych. Sąd rozpatrywał każdy czyn Kowalskiego w tym względzie oddzielnie. W myśl zasad kodeksu, w wypadku zbiegu przestępstw, kara surowsza pochłania karę łagodniejszą, z czego wynikałoby, że należało wyznaczyć oskarżonemu 3 lata więzienia za samo przestępstwo w stosunku do Osinównej. Jednak w wypadku zbiegu przestępstwa sąd może również powiększyć wymierzoną najcięższą karę do najwyższego wymiaru przewidzianego za dane przestępstwo. Możliwe zatem było podniesienie kary oskarżonemu do lat 6, lecz sąd ustalił ją na 4 lata więzienia, przy równoczesnym zastosowaniu amnestji, wobec czego Kowalski skazany został ogółem na 2 lata i 8 miesięcy więzienia (domu poprawy).

SPRAWA OBRAD EPISKOPATU

Lwów, 12 października. (AW) W związku z wiadomościami, które pojawiły się w prasie o „doniosłych uchwałach episkopatu trzech obrządków katolickich w Małopolsce“, na podstawie informacji z kół autorytatywnych jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że we Lwowie w pierwszych dniach października odbyła się istotnie konferencja biskupów wszystkich trzech obrządków katolickich. — W konferencji tej wzięli udział wszyscy rzymsko-katolicy biskupi z Małopolski, arcybiskup ormiański ks. Teodorowicz i trzej biskupi grecko-katolicy. Przedmiotem narad episkopatu katolickiego naszej ziemi był wzajemny stosunek obrządków. Wszelkie inne informacje, które ukazały się w prasie w związku z tą konferencją — są nieścisłe.

DEKONCENTRACJA W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. 12 października. (AW.) Min. Spraw Wewnętrznych opracowało szereg rozporządzeń w porozumieniu z innemi ministerstwami mających na celu przeprowadzenie dekoncentracji w urzędach państwowych, t. zn. przekazania całego szeregu decyzji wojewodom i starostom, celem odciążenia urzędów centralnych. Jak się dowiadujemy, przekazane będą decyzje w następujących sprawach: 1. handlu bronią, 2. zmiany nazwisk, 3. legalizacja stowarzyszeń. Rozporządzenia w tej sprawie ukażą się w najbliższym czasie.

Nowy dziennik w Warszawie.

Warszawa. (j. — telef.) „Gazeta Warszawska“ zapowiada wydawnictwo nowego dziennika politycznego w Warszawie. Będzie to organ kierowniczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Wychodzić ma ten dziennik pod tytułem „Polska“ redaktorem naczelnym ma być p. Müllstein, radca poselstwa polskiego w Brukseli, a sekretarzem redakcji poseł Birkenmajer.

KATASTROFALNE ZDERZENIE SIE 2 PO CIAGÓW.

Białogród. (PAT) Onegdaj na linii kolej. Białogród — Waljowo w niewielkiej odległości od stacji Leikowas pociąg towarowy zderzył się z osobowym. Pięciu pasażerów, znajdujących się w chwili katastrofy na platformie gwałtownie wyrzuciła na tor. Stan 4 z nich jest beznadziejny. Jedna osoba została zabita, 10 odniosło rany. Przyczyna katastrofy było złe funkcjonowanie hamulców pociągu towarowego.

Z SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Katowice. 12 października. (AW.) Na ostatnim posiedzeniu Sejmu śląskiego uchwalono w drugim i trzecim czytaniu kredyty w wysokości półtora miliona złotych na zakup ziemniaków i węgla dla bezrobotnych. Uchwalono również nagły wniosek komisji budżetowej w sprawie kontroli nad użytkowaniem kredytów z amerykańskiej pożyczki 100-milionowej. Przyjęto rezolucję klubu Ch. D. o pociągnięciu do odpowiedzialności sadowej naczelnego redaktora i redaktora odpowiedzialnego „Polski Zachodniej“ za obraze Sejmu śląskiego.

Zatonięcie łodzi podwodnej

WARSZAWA. (j. — telef.) Z Paryża donoszą: Poszukiwana od kilku dni przez hydroplany i torpedowce łódź podwodna francuska „Ondine“, jak się obecnie okazało, zatonała skutkiem zderzenia się z pewnym parowcem greckim. Katastrofa nastąpiła na wysokości Oporto. Wraz z łodzią zatonało 43 oficerów i marynarzy.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

ZACIAGANIE POŻYCZEK WEWNĘTRZNYCH.

Warszawa. 12 października. (j. — telef.) Ministerstwo Skarbu zgłosiło do Sejmu projekt ustawy, upoważniającej rząd do zaciągania pożyczek wewnętrznych. Jest to projekt ustawy ramowej, z której rząd będzie mógł w razie potrzeby korzystać. Jak słychać jednak, w najbliższym czasie rząd nie ma zamiaru korzystać z tej ustawy.

UŚMIESZKI

O kobiecie, miłości i innych nieszczęściach.

Moje wymagania co do piękności kobiecej są najskromniejsze pod słońcem: Zadowolam się najmniejszą rączką, najmniejszą nóżką i najmniejszymi ustami.

Kobieta, jeśli nie myśli o tem, co mówi, to mówi, o czem myśli.

Pamiętniki aktorki dowodzą często, że przypomina ona sobie, iż się zapomniała.

Przed rozwodem napomina się małżonków trzykrotnie, aby się zastanowili, zanim zdecydują się na ten krok. Dlaczego tego nie czynią przed ślubem!...

Małżeństwa zostają naznaczone w niebie. Dlatego też tylu małżonków spada po ślubie z obłoków.

Różnica między małżeństwem, a pijanstwem jest ta, że w czasie pijatyki staje się mężczyzna naprzód melancholijny, a później nie wie, co robi — w małżeństwie zaś naprzód mężczyzna nie wie, co robi, a później staje się melancholijny.

Za tramwajem i ideałem kobiety nie należy nigdy pędzić; co pięć minut przychodzi inny.

Gdy zakochani poczynają myśleć, popełniają największe głupstwa.

Jeśli kobieta mówi: odejdz! — w takim razie odejdz natychmiast; jeśli cię „prosi“, byś odszedł, to możesz śmiało pozostać.

Nie lustro wskazuje kobiecie jej pierwszą, siwy włos. Czynie to zazwyczaj serdeczna przyjaciółka.

Porównywa się często niewinność do śniegu — bo i śnieg pada.

Kobiety mają bardzo dobrą pamięć. Przypominają sobie zawsze, że czegoś zapomniały.

Małżeństwo jest podobne do obłożonej twierdzy. Ci, którzy są na zewnątrz, pragną się dostać do wnętrza, zaś ci, którzy tkwią wewnątrz, pragną się wydostać na zewnątrz. Veila.

Kinematogramy.

TESTAMENT DZIWAKA.

Dwa lata prawie mija, odkąd we Lwowie zmarł bezpotomną śmiercią pewien dziwak. Był bardzo bogaty, a po śmierci znaleziono w jego biurku zapis ostatniej woli. Tak samo oryginalny, jak całe życie zmarłego.

Testament składał się z samych legatów. Każdy po dwadzieścia tysięcy. Prawo do otrzymywania tych legatów — pisał dziwak w

„Kopernik-Marysienka“ nadal wyświetl. z du-
żem powodzeniem. film: **NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK**
W głównej roli **EMIL JANNINGS.** W niedzielę **PORANEK** po cenach zni-
żonych. 39685

swym testamentem — ma każdy radny miejski, który zdoła wykazać, że przez cały czas piastowania mandatu radcowskiego, ani razu nie opuścił choćby jednego posiedzenia i ani razu nie zdrzemnął się w czasie obrad czwartkowych. Każdy lekarz, który w ciągu 10-letniego wykonywania swej praktyki choćby raz pochwalił swego kolegę i oświadczył pacjentowi, że tamten lekarz postawił lepszą diagnozę, niż on. Każda dama z lepszych sfer, która zdoła stwierdzić przysięgą, że ani razu nie należała do jakiegoś komitetu zabawowego, ani razu nie zbierała na jakiś cel dobroczynny, ani razu nie starała się o protekcję reportera balowego, aby ją w swem sprawozdaniu wymienił, a przytem potrafił udowodnić, że ma choćby jedną prawdziwą przyjaciółkę. Każdy przemysłowiec, który ukończył 75-ty rok życia i ani razu nie obchodził swego jubileuszu.

Niemniej mają prawo do legatów — panowie paskarze, którzy potrafiały wykazać, że choćby raz mieli wyrzuty sumienia; właściciele kawiarni, którzy kazali aresztować gości w swym lokalu, z tego powodu, iż osmieszył się zamówić flaszkę szampana, w dniach, kiedy alkoholu nie wolno sprzedawać, albo też odważył się zagrać w ich kawiarni w grę hazardową; artystki, które z własnej kieszeni zapłaciły klake dla sprawienia owacji koleżance, albo uznały, iż pochlebna krytyka o występie koleżanki jest trafna; konduktor tramwajowy, który nigdy jeszcze nie miał awantury z gośćmi; kupiec, który zrobił prośbę, by podatki podwyższono; właściciel realności, który głosował za utrzymaniem ustawy o ochronie lokatorów oraz każdy lokator, który mimo należenia do wydziału Towarzystwa Ochrony Lokatorów, nie życzył sobie zostać osobiście właścicielem realności we Lwowie...

Dotychczas mimo wpływu pełnych dwu lat — nikt z wyliczonych tu wyżej kategorii kandydatów — nie zgłosił się.

A szkoda, bo 20.000 zł. to dziś sumka nie do pogardzenia — warunki zaś uzyskania legatu są tak łatwiutkie...

Panie kandydatki i panowie kandydaci — korzystajcie z okazji. Zgłaszajcie się jak najrychlej. Pamiętajcie, że termin zamknięcia konkursu legatów kończy się 31 grudnia br.

Rofi.

Kronika bieżąca.

14

PAŹDZIERN.

NIEDZIELA

rz. kat.: AG. 20 po Św. Kaliksta.
gr. kat.: BA. 20 po S. Hł. 3.

Temperatura w dniu 13. październ. o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota g. 15:30: Irydjon. (Dla młodzieży).
Sobota, g. 20-a: Mała grzesznica.
Niedziela, g. 15:00: Księżniczka czardasza.
Niedziela, g. 19-ta: Rusalka.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Sobota 13 bm. g. 7.30 „Prawdziwa Miłość“. Gość. występ Malickiej i Węgierko.
Niedziela 14 bm. g. 4-ta popoł. „Świt, Dzień i Noc“. Gościenny występ Malickiej i Węgierko. Ceny zniżone.
Niedziela 14 i poniedziałek 15 bm. o g. 7.30 wiecz. „Prawdziwa Miłość“. Gość. występ Malickiej i Węgierko.

KINOTEATRY.

APOLLO: Awanturnica.
AVENUE: Pamiętniki Junkermana.
CASINO: Danton i Robespierre.
CHIMERA: Wieża miłości.
FATAMORGANA: Miłości studenta.
GRAZYNA: Symfonia zmysłów.
KOPERNIK: Niepotrzebny człowiek.
LUNA: Okręt Potępionych.
MARYSIENKA: Niepotrzebny człowiek
OAZA: Dzielnica hańby.
PALACE: Za murami haremu.
PASAZ: „Lwie Serce“.
UCIECHA: Wojennym szlakiem.

35 zł. Lustro szlifowane

60X114 cm. Tylko w fabryce luster M. BYK, Lwów, ulica Ormiańska 1. 27. Telef. 52-57. 38506

TEATR WIELKI. Dziś popołudniu wyjątkowo o godz. 3.30 dla młodzieży szkolnej daje Teatr Wielki poemat dramatyczny Zygmunta Krasieńskiego „Irydjon“ a wieczorem o godz. 8 ciesząc się stałym powodzeniem, świetną komedię A. Barabeau „Małą grzesznicę“. Jutro w niedzielę o godz. -ciej popołudniu po cenach znacznie zniżonych ukaże się nieowolalnie po raz ostatni w tym sezonie świetna operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza“ z ulubioną lwowskiej publiczności primadonną operetki p. Heleną Miłowską w partji tytułowej. W operetce tej wystąpi po raz pierwszy w partji Sylvy Varesen nowozaangażowana utalentowana artystka operetkowa p. Halina Kamińska. Inne partje pozostają w dotychczasowej reprezentacji artystycznej z pp. Kuligowskim i Tatrzańskim na czele.

„RUSALKA“ melodyjna baśń operowa Dworzaka, która spotkała się z ogólnym uznaniem prasy, ukaże się w niedzielę wiecz. o g. 19:30.

TANI WIECZÓR w Teatrze Wielkim odbędzie się w poniedziałek 15 bm., na który przeznacza dyrekcja teatru pełną humoru operetkę Engel-Bergera „Narzeczona Bojara“ z p. Heleną Miłowską w partji tytułowej. Ceny miejsc o 50 proc. zniżone.

ODWOŁANIE WYSTĘPÓW WEGENERA. Dyrekcja Teatru Wielkiego zawiadamia, że wskutek zarządzenia władz. występy Pawła Wegenera, które miały rozpocząć się 18 bm., nie odbędą się.

WYSTĘPY ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW MARJI MALICKIEJ I ALEKS. WĘGIERKO w „Prawdziwej miłości“, dowcipnej komedji R. Bracco, cieszą się coraz większą frekwencją. Helena i Hugon zdobyli serca publiczności w równej mierze, jak to czynili Anna i Marjo, bohaterzy „Świt, Dnia i Nocy“ i są nagradzani co wieczór entuzjastycznymi oklaskami.

„ŚWIT, DZIEŃ I NOC“. W niedzielę dn. 14-go o godzinie 4-tej popoł. w Teatrze Małym wystąpi Marja Malicka i Aleksander Węgierko w prześlicznej komedji D. Nicodemiego. Ceny zniżone.

(d.) 25-LECIE KAPŁAŃSTWA. Jutro w niedzielę dnia 14 bm. odbędzie się uroczystość 25-lecia kapłaństwa ks. kanonika Dyonizego Kajetanowicza, proboszcza parafji ormiańskiej we Lwowie. Uroczystość rozpocznie się o godzinie 9-tej mszą św. w archikatedrze ormiańskiej, poczem o godzinie 10-tej nastąpi złożenie życzeń Czeigodnemu Jubilatowi w Zakładzie nankowym im. dra Torosiewiczza przy ul. Skarbowski 1. 21. I. p.

STARANIEM KOMITETU BUDOWY POMNIKA MARJI KONOPNICKIEJ odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 11.30 uroczysta Akademia ku cześć wielkiej poetki polskiej w Teatrze Wielkim. Program: 1)

Przemówienie Stanisława Maykowskiego; 2) „Stach“ muzyka Noskowskiego; b) „Miejsieczna noc“ muzyka Niewiadomskiego, słowa Konopnickiej, odśpiewa p. Kielarski; 3) a) „Kołysanka“ muzyka Niewiadomskiego; b) „Na śniegu“ muzyka Karłowicza; a) „W miasteczku“, b) „U proga“, c) „Na Kuja-wach“, wypowie Śt. Kustowski; 5) Niewiadomski: „Dzwony“. „Nie swatała mi cie matka“ (słowa Konopnickiej) odśpiewa Wik-torja Pastówna; 6) Konopnicka: a) „List Jana Grudy“, b) „Idziem do Ciebie“, wyjątek z „Pana Balcera“ wypowie Wanda Siemaszkowa; 7) a) „Kosiarz“ (muz. Galla), b) „Górskie dzwony“ (muz. Niewiadomskiego) odśpiewa chór „Bard“ pod batutą Romana Wojnarowicza. Bilety do nabycia w kasach teatralnych w cenach: łożo od 10 do 6 zł., fo-tele w parterze od 2-1 zł., balkon II. od 1 zł. do 50 gr., balkon III. od 50-30 gr. Do-chód na budowę pomnika Marji Konop-nickiej.

KOMITET BUDOWY POMNIKA T. KOŚCIUSZKI urządza jutro w niedzielę dn. 14 bm. zbiórkę uliczną, z której dochód przeznaczony jest na budowę pomnika T. Ko-ściuszki we Lwowie. Komitet budowy po-mnika zwraca się z prośbą do PT. publicz-ności o poparcie tak doniosłego celu, jakim jest wzniesienie pomnika bohaterowi naro-dowemu.

Z KASYNA I KOŁA LIT. - ART. Ka-syno i Koło literacko - artystyczne przypo-mina, że pierwszy dancing odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 21-ej. Lekcje tań-ców modnych i narodowych rozpoczną się już w przyszłym tygodniu. Wpisy w Sekre-tarjacie, gdzie rozpoczeka wydawanie sezon-owych kart uczestnictwa

POLSKIE TOWARZYSTWO GIMNA-STYCZNE SOKÓŁ - MACIERZ WE LWO-WIE urządza w niedzielę dnia 14 październi-ka 1928 r. w sali „Sokoła - Macierzy“ przy ul. Zimorowicza 1. 8 Uroczysty Wieczór Kościu-szkowski, połączony z ćwiczeniami gimnasty-cznymi i szermierką, tudzież z laskawym współudziałem pp. Jadwigi Lewickiej, Ka-rola Moskal - Czajkowskiego, oraz Lwowskie-go Towarzystwa śpiewackiego „Harfa“. Po-czątek o godzinie 19-tej (7-mej wieczorem).

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMA-DZENIE LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI REALNOŚCI w sprawie wy-miarów państwowego podatku od nierucho-mości przez Magistrat, odbędzie się w nie-dziele dnia 14 października b. r. o godz. 10-ej przedpołudniem w Sali Instytutu Technolo-gicznego ul. Bourlarda 1. 5.

PRZED WYBORAMI DO RADY KASY CHORYCH. Onegdaj nastąpiło skonsolidowa-nie wszystkich polskich grup pracowników umysłowych i fizycznych, celem przeprowa-dzenia wspólnej akcji wyborczej do Rady Kasy Chorych. Komitet ukonstytuował się pod nazwą: Zjednoczony Bezpartyjny Polski Komitet Wyborczy do Rady Kasy Chorych z grupy ubezpieczonych. Do prezydium we-szli: dr. Jan Lubaczewski jako przewodniczą-cy, pp.: J. Ostrzycki, dr. M. Fuchsa i Wł. To-karski jako zastępcy przewodniczącego — J. Romański, J. Majewski i Leopold Liehardt jako sekretarze oraz dr. T. Pisarik, Anna M. Jezierska i M. Górny jako skarbnicy.

Lokale Zjednoczonego Bezpartyjnego Pol-skiego Komitetu Wyborczego znajdują się: przy ul. Legjonów 1, ul. Sykstuskiej 43. oraz ul. Gródeckiej 2 b.

WIELKA ZABAWA OGRODOWA urza-dza Stow. „SKAŁA“ w niedzielę dnia 14-go października w ogrodzie własnym, ul. Mie-kiewicza 1. 28. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Narodowa. Początek o godz. 3-ciej popoł. Wieczorem ogród rzeźbiście oświetlony. W razie niepogody odbędzie się komplet tań-ceczny na sali o godz. 5-tej popoł dla człon-ków i wprowadzonych gości.

KOŁO ZABAWOWE ZWIĄZKU PODO-FICERÓW REZERWY, urządza dnia 13 paŹ-dziernika br. (sobota) „Wieczornice Tanecz-na“. Początek o godz. 9-tej wieczorem. W nie-dziele dnia 14 bm. „Komplet Taneczny“, po-czątek o godz. 6-tej wieczorem.

Premiera! Od da-
wna zapo-
wiedziany -
wielki film

AWANTURNICA

W gł.
roli LILI
DAMITA

Piękny dramat komedji., którego akcja rozgrywa się w Paryżu, Londynie i Calais.

OTWARCIE WYSTAWY JESIENNEJ w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych we Lwowie przy ul. Dzieluszyckich i gmach Muzeum przemysłowego obok Teatru Wielkiego) nastąpi w niedzielę, dnia 14 bm. o g. 11-ej rano. Składać się na nią będzie: Reprezentacyjna wystawa Związku Grafików Pol., która da obraz całokształtu twórczości graficznej w Polsce; 2) Wystawa indywidualna art. malarza Mieszka Jabłońskiego z Krakowa oraz 3) Wystawa ogólna artystów lwowskich. Wystawa otwarta będzie codziennie od g. 10-15. Wstęp od osoby 1 zł., dla Akademików 50 gr., dla młodzieży szkolnej i wycieczek zbiorowych 25 groszy.

CUDA I ZNAKI. Nasz wielokrotnie gani-ny, prozaiczny wiek w istocie jest pełen niebywalej fantastyczności! Któżby jeszcze 10 lat temu wierzył, że pewnego pięknego dnia na błękitie niebios, w olbrzymich zgłoskach będzie widoczne od dawna znane „Frank” i „Enrilo”?

Brzmi to jak mistyczne poselstwo, myśl biegnie ku staremu królowi Belsacrowi i raduje się, że cudowne znaki nie głoszą „Manetekel”, ale raczej są wesołą wieścią, wydającą świadectwo postępowi w naszym państwie! Właściwie należy się firmie Henryka Francka Synowie S. A. w Skawinie wdzięczność za wspiane widowisko, które ostatnio w Paryżu, Londynie, a nawet w Nowym Jorku wywołało tak wiele podziwu.

(d.) APEL DO WŁADZ WOJSKO- WYCH. Onegdaj pod takim tytułem zamieściliśmy notatkę, że żołnierze 26 pp., a w szczególności z oddziałów karabinów maszynowych, dewastują las Jana Kupfermana w Kleparowie, ścinając wierzchołki młodych brzoź na miotły do zamiatania koszar. W sprawie tej władze wojskowe komunikują nam, że odnośnie do podniesionego zarzutu zostały przeprowadzone ścisłe dochodzenia, które wykazały bezpodstawnosć tego twierdzenia. Żołnierze do lasu Kupfermana nie chodzą, a w czasie przeprowadzonej rewizji w koszarach nie znaleziono ani jednej miotły, sporządzonej ręcznie żołnierzy. Od siebie dodać musimy, że notatkę zamieściliśmy na podstawie ustnej skargi Kupfermana i jego zażalenia w żandarmerji wojskowej.

OGŁOSZENIE KONKURSU. Magistrat m. Lwowa rozpisuje konkurs na jedno miejsce fundacyjne w Domu studentek wyższ. uczelni we Lwowie. O miejsce to ubiegać się mogą niezamożne studentki wyższych uczelni we Lwowie, które są zwyczajnymi członkiniami „Koła Studentek we Lwowie”. Przyjęta na podstawie konkursu studentka otrzyma w Domu Studentek we Lwowie mieszkanie, światło, opał — możność używania łazienki za zwrotem kosztów administracyjnych, których wysokość ustalać będzie Senat Akademicki U. J. K., a kwota pobierana nie będzie wynosić więcej, niż 50 proc. ceny, opłacanej za mieszkania analogiczne przez studentki nie korzystające z ulg. Nadane miejsce zatrzyma kandydatka na następny rok, o ile z końcem roku szkolnego przedłoży Magistratowi dowód, że jest nadal zwyczajną członkinią wymienionego „Koła Stud. wyższ. uczelni”, tudzież, że złożyła przepisane egzaminy z dobrym wynikiem.

Podania zaopatrzone w dowody zwyczajnego członkostwa „Koła stud. wyższ. ucz. we Lwowie”, oraz ubóstwa, należy wnieść do protokołu podawczego Magistratu do dnia 17 bm., włącznie a wniesione po terminie nie będą uwzględniane.

WYNIK KONKURSU kompozytorskiego na utwór chóralny, rozpisanego przez Zw. Mł. Tow. śpiewaczych i muzycznych we Lwowie. W dniu 9 bm. odbyło się zebranie sądu konkursowego, złożonego z pp. prof. dra Adama...

ła Wyszyńskiego, dyr. Jana Rangla, prezesa Zw. T. Höflingera, wiceprezesów St. Kuźńskiego i Romualda Sozańskiego, oraz sekretarza ppłk. F. Joszta. Sąd konkursowy po ocenie poszczególnych utworów, których nadesłano na konkurs ogółem 17, przyznał I. nagrodę utworowi „Obrona Lwowa”, Godło Dur-mol; II. nagrodę „Orletem Sława”, godło Semper fidelis; III. nagrodę „Lwów”, godło Lwów. Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pierwszego utworu jest p. prof. Wiktor Hausman ze Lwowa, drugiego utworu dyr. Bolesław Wallek-Walewski z Krakowa, a trzeciego utworu p. J. Krudowski z Warszawy. Powyżej nagrodzone utwory będą wykonane podczas zjazdu Tow. śpiew. i muz. we Lwowie w grudniu br.

KOMPLET TANECZNY urzadza jutro w niedzielę 14 bm. Tow. im. Tad. Kościuszki (Wronowska 4. I. p.). Początek o godz. 6-tej. Wstęp wyłącznie za legitymacjami.

(d.) POMYSŁOWY OSZUST. Wczoraj na ulicy Ruskiej z wozem zatrzymał się Paweł Nahirny, rolnik z Kostrowa koło Kamionki Strumilowej, który tam sprzedawał masło. Do niego przystąpił jakiś osobnik, a mówiąc po rusku, zażądał sprzedania mu masła za 4 zł. Przy tem nadmienił, że nie ma drobnych, tylko 50 złotowy banknot. Wobec tego Nahirny wyliczył mu na rękę 46 zł. a oszust wręczył na w kopercie 6 bezwartościowych banknotów rosyjskich, poczem z pieniędzmi zbiegł.

(d.) POD KOPYTAMI KONI CYRKOWYCH. Władysław Koźroch z Warszawy, prowadzący reklamę cyrku Staniewskich, jechał wczoraj wozem ulicą Pełtewną od placu Gołuchowskich. Tam najechał na 6 letniego Leizora Kornfelda, zamieszkałego przy ul. Sieniawskich 1. 20, który odniósł ranę na czole.

(d.) ARESZTOWANIA. Wczoraj policja aresztowała: Annę Bocecką, liczącą 25 lat, pochodzącą z Buska i Mojżesza Weitmana, liczącego 24 lat, pochodzącego z Rumunji za włóczęgostwo, oraz 24 letnią Chanę Farb i 22 letnią Annę Pasternak za żebranie na ulicach miasta.

(d.) ZGROMADZENIE WŁAŚCICIELI REALNOŚCI. W sali Żółtej Izby handlowej wejście od ul. Bourlarda 1. 5) jutro w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się Walne zgromadzenie właścicieli nieruchomości, zwołane przez wszystkie lwowskie Towarzystwa właścicieli realności. Tematem obrad będą wymiary państwowego podatku od nieruchomości, sprzeczne z ustawami i grożące ruiną całej własności nieruchomości miasta Lwowa.

XI. PRZYKAZANIE DLA PANI:
Najnowsze kapelusze kupować w Salonie mód
E. GEPERT, Fredry 9. Tel. 34-49.

(d.) ZŁOŚLIWY ŚLUSARZ. W pracowni ślusarskiej Markusa Lamperta przy ul. Zamarstynowskiej 1. 25 zajęty był czeładnik ślusarski, Jan Kowaleczuk, zamieszkały przy ul. Bilińskich 1. 56. Wczoraj Kowaleczuk ze złości połamiał dwa kółka z trybami przy maszynie do wiercenia dziur w żelazie, wyrządzając szkodę na 3000 zł. Wobec tego policja aresztowała Kowaleczuka pod zarzutem złośliwego uszkodzenia cudzej własności.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 4314 Sensacyjne ceny.

(d.) POTRĄCONY PRZEZ AUTO. Ulicą Sapiehy wczoraj w kierunku dworca kolejowego jechała auto - dorożka LW Nr. 8346, którą kierował szofer Józef Iwaniszyn. W czasie tym auto wspomniane potrafiło Piotra Rejkę, mieszkającego przy ul. Kordeckiego 1. 5, skutkiem czego ten doznał lekkiego potłuczenia lewej ręki.

(d.) ZŁODZIEJ KIESZONKOWY. Jest nim pośrednik handlowy, Wolf Krautstangel, zamieszkały przy ul. Sieniawskich 1. 11a. Wczoraj na dworcu kolejowym Podzamcze został on przytrzymany w chwili, gdy z kieszeni jednego z podróżnych usiłował wyjąć portfel z pieniędzmi. Krautstangel oddano do aresztów policyjnych.

Składki:

Dla ociemniałej staruszki: M. M. 5.50; Rozmilowicz 1.50, N. N. Barszczowice 4.

Dla matki trojga dzieci: Czesław Hincinger 10.

Kącik kobiecy.

DLA TYCH, KTÓRE CHCĄ WYJŚĆ ZAMAŻ...

Zała się matka, że coraz trudniej znaleźć męża dla córki, a jest to przecież najgorętszym życzeniem wszystkich matek, które mają córki „na wydaniu”. Ponieważ matki są zazwyczaj „ślepo” rozkocharane w swoich córkach, szukają powodów tego smutnego faktu po stronie mężczyzny. Mężczyźni są temu winni. Stali się egoistami, łowcami posagowymi, unikają odpowiedzialności, którą z sobą nieśie życie rodzinne, nie mają zmysłu dla życia rodzinnego i tak dalej i tak dalej.

A jeśli zdarzy się, że córka sąsiadki, lub znajomej wyjdzie zamaż, wówczas wszystkie inne matki, których córki wciąż jeszcze na meza czekają, zapytują z przykaszem: „Ciekawam, co „on”, „w niej” widział?! Jakże zalety „w niej” znalazł? Co mu się tak w niej podobało?

Może te biedne matki odnajdą rozwiązanie zagadkowego pytania, co się mężczyznom najbardziej podoba w kobiecie, gdy przezytają następującą prawdziwą historyjkę, która niedawno temu znalazła swój epilog w sądzie karnym.

Pewien młody fryzjerszyk, odznaczający się dużą urodą, zgrabną, smukłą, wyglądający, jak to mówią, na panienkę, przebrał się w suknie kobiece i zaczął szukać... męża. Znalazł sporą liczbę kandydatów. Zachwycano się, że jest tak bardzo „kobiecy”, tak „subtel-

na” i „miły”, tak... „pełną wdzięku”. Sprytny młodzieniec grał doskonale swoją rolę; ponosił swoje ofiary na pokazniejsze sumy, otrzymał kilkanaście ofert małżeńskich, ale cóż z tego, skoro nie mógł z nich korzystać.

Doprawdy, że to komieszne, iż właśnie mężczyzna uczy kobiety, jak zdobywa się mężczyznę. I za to jeszcze będzie musiał odsiedzieć pół roku więzienia.

Ta prawdziwa historyjka jest wielce pociekająca. Zapewne, nie żyjemy w sielankowej epoce, kiedy to widziało się w małżeństwie spełnienie życiowego zadania. Życie stało się ciężkie, warunki bytu są coraz twardsze i życie w swem różniczkowaniu staje się coraz bardziej zawiłe. Założenie własnego ogniska jest dziś problemem, nad którym głęboko zastanawiają się mężczyźni. Należałoby więc ułatwić im decyzję. Ale jak? Tak zapytują stroskane matki.

Ów fryzjerszyk dał odpowiedź. Mężczyźni chcą być zdobywani (Dawniej mężczyźni starali się zdobywać kobiety). A przy takim „zdobywaniu” kobiety zachować powinny wdzięk kobiecy i nie występować jako ta energiczniejsza, mocniejsza połowa rodzaju ludzkiego. Mężczyźni boją się energicznych i mało „kobiecy” kobiet.

Tylko te kobiety są uwielbiane, które posiadają obok urody, rozumu i dowcipu, ów nieokreślony wdzięk kobiecy, owa odporność na zalotność, którą wależy się aż do skutku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Dziucha: Marynaty z gruszek są dobre tylko wtedy, jeśli się bierze gruszki jesienne, duże, niebardzo miękkie. Należy je starannie obrać z łupin, przepołować, wyjąć pestki i nie długo gotować w przegotowanym winnym occie, do którego dodaje się korzeni takich, jak bobkowe liście, trochę cynamonu (w kawałku) i trochę gwoździków. Na 1 kg. obranych gruszek 1/4 kg. cukru. Ocet winny rozpuszcza się w wodzie o tyle, by nie był za ostry. Gruszki kładzie się do octu z korzeniami, gdy się już ocet gotuje. Gotować w dużym, kamiennym garnku i po ostudzeniu dać do dużego szklanego słoja. Marmoladę owocową z gruszek, jabłek lub śliwek (można też mieszać wszystkie te owoce) robi się w ten sposób, że przedewszystkiem wybiera się owoce z łupin, odrzuca pestki i owoce gotuje w syropie. Na półtora kg. obranych owoców bierze się 70 dkg. cukru i ćwierć litra wody, dodając trochę cynamonu. Owoce gotować w syropie tak długo, aż się zrobią gęste powidła. Gdy ostygnie, daje się do słoików. (Uwaga: jabłka i gruszki poszatkować przed gotowaniem. Należy je też po rozgotowaniu razem ze śliwkami przetrzeć i znowu do ognia przystawić i gotować aż od łyżki odpadną.)

Skalmierzanka: Poradzi tylko lekarz specjalista.

Bella: Niech pani spróbuje lekko posmarować nos wata, umoczoną w odcyszczonej nacie. Zabieg ten powtarzać kilka razy z rzędu przed udaniem się na spoczynek. Raz odmrożone nogi sprawiają zawsze ból z nastaniem zimy. Nosić ciepłe pończochy już teraz i smarować na noc palce nóg i „odmrożeń” naftą.

Pomidory można zakonserwować jak każdą jarzynę. Do konserw jarzynowych konieczne są hermetycznie zamykane słoiki systemu Weck, Rex, Wick itd. Pomidory, użyte na konserwy, muszą być bez szkazy. Otarłe czystą ściereczką pomidory układa się do słoików ciasno, a gdy słoik pełny, nalewa się gotowaną i ostudzoną wodę, zostawiając od góry 2 cm. wolnego miejsca, poczem się słoik szczelnie zamyka. Do baniaka napełnionego wodą (na 1 litr wody dodaje się 40 dkg. soli) wstawia się słoje owinięte w słomę, lub siano, baniak daje się odrazu na gorącą blachę i ciągle gotuje przez półtorej godziny, licząc od zagotowania się wody. Woda w baniaku powinna sięgać do nakrywy słoików. Potem się baniak odstawia, a gdy woda ostygnie, słoiki wyjmują się, starannie osiera i przechowuje w chłodnym, suchym miejscu. Biorąc do użytku konserwy te, jak zresztą każde inne konserwy jarzynowe, odgrzewa się je w parze i przyprawia, jak każdą jarzynę. Można je też użyć do zup, jakby były w stanie świeżym. Świeże pomidory (nieprzejrzałe) przechowuje się długi czas w dobrym stanie w oknie, między szybami.

Inka. Masaż punkt-rollerem wykonuje się w kierunku, jak biegają mięśnie. Kąpieli słonych używać pani może trzy razy tygodniowo, dodając dwie topki soli na niepełną wannę wody. Czarną suknię wełnianą oczyścić można z plam i kurzu szczytką maczaną w wodzie z amoniakiem. (Na pół miednicy wody 3 łyżki amoniaku). Suknię rozciągnąć na desce i czyścić pod włos. Oczyszczoną prasować przez cienką ściereczkę.

Nieszcześliwej rozwódce możemy tylko poradzić, by zrezygnowała z „nielaskawego” chleba rodziny i poszukała sobie jakiejś posady. Może pani podać anonis na posadę kłuznicę na wieś. A może zdecydować się pani najpierw, jak długo może jeszcze pozostać przy rodzinie, na odbycie kursu pielęgniarek w szpitalu powszechnym, a potem starać się będzie o posadę pielęgniarzki lub nursesys do dzieci.

Młoda gospodyni. Korniszony, ogóreczki specjalne, obrać z szypulek, posolić i niech tak w soli, na misce głębokiej poleżać kilka godzin. Potem każdy oddzielnie obetrzeć czystą ściereczką na sucho. Do zagotowanego, winnego octu (wrzącego!) wrzucić się ogórki i zaraz je odstawia (pod pokrywką) by w ocie wychłodziły. Potem się je ocedza i rozkłada na stolnicy, by obeschły, następnie układa

się je do słoja. Osobno gotuje się ocet winny z korzeniami tj. z pieprzem ostrym (ziarnkach niemielenych, angielskim i bobkowym liściem, dodając troszkę soli. Gdy ocet wystygnie, zalać nim korniszony w słoju ułożone. Ogórki kwaszone na prędce przygotowuje się w następujący sposób, że świeżym ogórkom z obu stron przycina się końce, układa je w garnku kamiennym, lub w słoju, przekłada koprem, zalewa letnią osoloną wodą i stawia w kuchni na ciepłym miejscu. Za dni kilka skisną. Co do palta, to radzimy dać je do chemicznej pralni.

Sport.

NIEDZIELNY KALENDARZYK SPORTOWY.

Godz. 10-ta rano — szosa stryjska

Wyścigi motocyklowe o mistrzostwo Lwowa.

Godz. 10.45 przedpołudniem, boisko Pogoni

Mecz lekkoatletyczny Warszawa-Lwów.

Dalszy ciąg tego meczu o godz. 3-ciej popołudniu.

Godz. 3-cia boisko Hasmonel

Cracovia-Hasmonea.

Mistrzostwo ligi. — Poprzedzi spotkanie Bar Kochba — Hasmonea I. B.

Godz. 3-cia Sokół - Bałko

LECHJA — UKRAINA. Zawody towarzysk.

Godz. 2-ga popoł. start obok boiska Pogoni

WYŚCIGI KOLARSKIE POGONI.

Zakończenie sezonu. 5 biegów.

Budynek cyrkowy ul. Kopernika godz. 8.30 wieczór

TURNIEJ ZAPASNICZY ZAWODOWYCH ATLETÓW.

Jesienna szaruga nie peszy miejscowych sportowców, którzy z wiarą w niedzielą pogodę urządzają szereg pierwszorzędných imprez sportowych.

Tak motocyklistom, jak i lekkoatletom deszcz nie jest zupełnie potrzebny, najbardziej martwią się jednak motocykliści, bo na błocie trudno urządzić należyte wyścigi.

Skoro jednak goście przyjechali aż z Poznania i to w dodatku po raz drugi, nie sposób odprawić ich z kwitkiem. Zawody odbędą się bez względu na pogodę, w tempie może trochę powolniejszym, nie będzie to jednak winą motorów i zawodników, lecz trasy, stanowiącej prawdziwą golgotę dla zawodnika. Stanowcze stanowisko naszych motocyklistów musi nam imponować, oby tylko wyścigi te szczęśliwie się odbyły!

Lekkoatleci też nie mają szczęścia. Nie marzyliśmy o cieple, bo trudno w październiku w nie wierzyć. Przypuszczaliśmy jednak, że obejdzie się bez deszczu. Na razie niestety! Może jutro zaświeci „sportowe” słońce, rozjaśni dzień boży i oblicza organizatorów, a z nimi i zawodników tej wspaniałej imprezy.

Kto reprezentuje barwy Lwowa i Warszawy?

Bieg 100 m. Nowosad (Sokół, Jarosław), Oświęcimski (Czarni), Szenajch (Warszawianka), Sikorski (Polonja). Zajmujemy 3-cie i 4-te miejsce — chyba jakieś szczęście...

Bieg 400 m. Pawłowski (Czarni), Wojecki (Pogoń), Kostrzewski (AZS), Zuber (Warszawianka). Szanse te same co w setce.

Bieg 1500 m. Dobosz (Pogoń), Adamcio (AZS), Kusociński (Warszawianka), Pietkiewicz (Warszawianka). Szanse te same co w setce, nawet bez „chyba”.

Bieg 5000 m. Sawaryn (Pogoń), Lieberman (Dror), Kusociński (Warszawianka), Sarnański (Warszawianka). Możemy zdobyć drugie miejsce, Sawaryn w tem głowa, choć i nogi mają wiele do powiedzenia.

Bieg 110 m. płotki. Nowosad (Sokół, Oświęcimski (Czarni), Trojanowski (AZS), Kostrzewski (AZS). Jeśli Oświęcimski zdoła na-

bić Kostrzewskiego, to Trojanowski pobije rekord polski. Oby!

Skok w dal. Oświęcimski (Czarni), Cena (AZS), Sikorski i Masewski (Polonja). Drugie miejsce jest możliwe, o ile Oświęcimski nie będzie zmęczony.

Skok w wyż. Nowosad (Sokół), Dubena (Pogoń), Frysztyn (Polonja), Trojanowski (AZS). Pierwsza konkurencja, w której możemy zwyciężyć, ale tylko „możemy”, nie musimy.

Pchnięcie kulą. Por. Baran (Pogoń), Puchalski (Pogoń), Cejzik (Polonja), Kartosiński (Polonja). Pierwsze miejsce mamy pewne, o drugie będziemy walczyć.

Rzut dyskiem. Baran, Puchalski, Cejzik. Kartosiński. To samo co w kuli.

Rzut oszczepem. Smakulski (Pogoń), Cena (AZS), Cejzik, Rusecki (Polonja). Powinniśmy zająć dwa pierwsze miejsca.

Sztafeta olimpijska. Nowosad, Oświęcimski, Postępski, Pawłowski przeciw Sikorski, Szenajch, Weis, Kostrzewski — bez szans.

Nie ludźmy się — mecz przegrać musimy, zadaniem jednak naszych reprezentantów jest bronić każdego punktu, by zwycięstwo Warszawy było jak najskromniejszą i to wywalczoną ostatnim wysiłkiem. Nie przerażamy się olimpijskich asów, lecz walczymy do ostatnich sił.

CZY WYGRAMY Z CZECHAMI?

Owszem, możemy wygrać, ale pod warunkiem, że kapitan związkowy poczyni zmiany w projektowanej przez siebie reprezentacji, co do składu której mamy wielkie zastrzeżenia.

Już choćby sama bramka. Fontowicz i Domański są lepsi od Szumca, niestety Domański jest zaledwie rezerwowym. Obrona: Galecki (Ł. K. S.) i Olejniczak (Czarni) to para dobrana, w miejsce jednak Olejniczaka można było jednak wstawić Pychowskiego, Skrynkowicza, Bułanowa, Zastawniaka i umożliwić spotkanie Czarnych i Pogoni. Pomoc: Wojechowski i Kotlarczyk są dziś bez konkurencji — Deutschman przeciw Czechom za lekki, — Spojda, Seichter i Zastawniak II są od niego i silniejsi, a przedewszystkiem lepsi. Napad złożony jest o ile możliwości z grą czy najlepszych, jedynie wstawienie Waacka na lewego łącznika wygląda trochę dziwnie, raczej dr. Garbiel byłby na tej pozycji odpowiedniejszy, dobrym lewym łącznikiem jest Gintel, Kowalski i Przybysz, bo to jest ich stała pozycja. Wstawienie Hankego, jako rezerwowego, jest w odniesieniu do reprezentacji zupełnie niezrozumiałe, bo Hanke nie jest w formie — jeśli zaś chodzi o spotkanie Czarni — Pogoń, to spotkanie nie może dojść do skutku z chwilą wydelegowania 3-go gracza z Pogoni Hankego, do reprezentacji Polski. Trudno, zawody odbędą się w grudniu! Pytamy jednak — w jakich warunkach?

Dlatego należałoby się nad tą sprawą zastanowić i poczynić jeszcze zmiany, by wilk był syty i owca cała!

Regulamin wielkiego lwowskiego biegu naprzetałaj o nagrodę wędrowną „Wiek Nowego”.

1) Drużynowe biegi naprzetałaj o nagrodę wędrowną Wiek Nowego odbywają się we Lwowie dwa razy do roku, przeprowadza je Lw. Okr. Zw. Lekkoatletyczny sam, lub przez swych członków.

2) Biegi naprzetałaj odbywają się jako biegi drużynowe (drużyny po 8 zawodników) w terminach a) Wiosenny, między 1 kwietnia a 10 maja każdego roku, b) Jesienny, między 1 października a 15 listopada każdego roku.

3) Do zawodów są dopuszczeni: wszyscy członkowie PZLA — do zawodów drużynowych członkowie PZLA i wszyscy zgłaszający się, którzy wypełnili warunki, podane pod 7, 8 i 11. do zawodów jednostkowych.

4) Około zawodów drużynowych w biegu naprzetałaj odbywają się równocześnie zawody

jednostkowe w 10 kategoriach - o 55 nagród (żetonów) jednorazowych Wieku Nowego.

5) Długość i teren biegu ustala każdorazowo LOZLA. Jesienny bieg tegoroczny ustalony został na dzień 28 bm. Długość 5 do 6 km.

6) Kategorie dla zawodów jednostkowych zostały ustalone na rok bieżący następująco:

I. Piłkarze Ligi i Klasy A, 5 żetonów; II. Piłkarze klasy B i C 5 żetonów; kategoria wiekowa a) 21 do 24 lat dzieli się na: III. Zwycięzców 5 żetonów; IV. tych, którzy nie zajęli nigdy w zawodach (conajmniej międzyklubowych) jednego z pierwszych 3-ech miejsc, w którejkolwiek konkurencji lekkoatletycznej 5 żetonów; V. Kategoria wiekowa b) 19 i 20 rok, 5 żetonów; VI. Wojskowi 5 żetonów; VII. Członkowie Towarzystw, Przystosobienia Wojskowego, Harcerze, Sokoli 5 żetonów; VIII. Robotnicy 5 żetonów; IX. Niestowarzyszeni 5 żetonów; X. Kategoria wiekowa c) 17 i 18 rok 5 żetonów.

Ilość żetonów w poszczególnych kategoriach nie może przekraczać jednej trzeciej ilości zgłoszonych, a połowy stojących do biegu. Zdobyć dwóch żetonów nie jest możliwe, przy zgłoszeniu należy wyraźnie oznaczyć kategorię, gdyż tylko w niej będzie można zdobyć nagrodę.

7) Celem rozszerzenia wartości sportowej i propagandowej wielkiego lwowskiego biegu naprzelaj Wieku Nowego, rozszerza się jego ramy następująco: w dniach 21 bm. odbędzie się we Lwowie biegi treningowe, pierwszy na dystansie 3, drugi 4, trzeci 5 km.

Do biegu głównego dnia 28 bm. we Lwowie stawiać mogą jedynie ci biegacze, którzy ukończyli dwa biegi treningowe.

Zarząd LOZLA wzywa wszystkich swych członków, oraz także nienależące doń Tow. WF. i PW, dalej kluby sportowe i piłki nożnej do urzędowania wyżej wymienionych biegów treningowych, do wzięcia udziału.

W biegach treningowych chodzi jedynie o skończenie biegu, a nie o zdobycie miejsca. Klasyfikacji zawodników według miejsc nie ma (Zawodnicy drużynowi również zobowiązani są do odbycia conajmniej 2-ech biegów treningowych).

8) Wszystkie zgłoszenia są pisemne do delegata LOZLA (p. Wistocki), Akademicki Zw. Sportowy, Lwów, Marszałkowska 1.

Do biegu drużynowego do dnia 24 bm. włącznie wpisane zł. 4. Do zawodów jednostkowych do 20 bm włącznie wpisowe 50 gr. Zgłoszenia odbywają się: dla kategorii I i II (piłkarze) zgłasza klub (lub sekcja) piłki nożnej. Obowiązuje stwierdzenie przynależności do drużyny klas A, B, i C (wzgl. Ligi państw.);

dla kategorii III, IV i V. (lekkoatleci) zgłaszają karty legitymacji zawodników PZLA. Obowiązują karty legitymacyjne zawodników PZLA. Wrazie braku zatwierdzonych, zgłoszenie do LOZLA; dla kategorii VI VII: zgłaszają oświadczenie członkowie P.Z. L.A., jak dla kategorii III i V nieczłonkowie bez legitymacji zawodniczych; dla kategorii VIII, IX, X, jak nieczłonkowie PZLA.

9) Wszyscy zawodnicy, którzy ukończą 2 biegi treningowe i bieg główny we Lwowie, otrzymają bez względu na zdobyte miejsce odznakę pamiątkową.

10) Wszyscy zawodnicy kategorii wiekowych starszych (od 35 lat wwyż) otrzymują odznakę pamiątkową srebrną, na warunkach jak w punkcie 9.

11) Wszyscy zawodnicy bez wyjątku muszą się wykazać kartą badania lekarskiego. Dla zawodników lwowskich czynną będzie pracownia sportowo-lekarska w poniedziałki, środy i piątki od 18-20. Ambulatorjum 6 baonu sanitarnego, ul. Jabłonowskich, Koszary.

Pisemne poświadczenie badania przez innych lekarzy jest również wystarczające.

Karty i poświadczenia badań należy przedkładać celem dopuszczenia do drugiego biegu treningowego.

Kategoria wiekowa C (17 i 18 lat) uczestniczy tylko w biegach treningowych na przestrzeni 2, 2 i pół i 3 km. Bieg o nagrody na przestrzeni 3-3 i pół km.

13) O zwycięstwie jednostkowym decyduje zdobyte miejsce w ogólnym biegu. O zwycięstwie drużyny decyduje zdobyte miejsce w ogólnym biegu. O zwycięstwie drużyny decyduje najmniejsza ilość punktów osiągnięta przez drużynę. W biegu drużynowym zaliczane są punkty, zdobyte przez 6 pierwszych drużyny, pozostałych dwóch opuszcza się. Za miejsce, zajęte przez zawodnika danej drużyny w ogólnej kolejce przychodzenia do mety zalicza się: za 1 miejsce 1 punkt, za 2 miejsce 2 punkty itd. Wyjątek stanowią zawodnicy ponad 35 lat, którym zalicza się za zdobyte miejsce jedynie połowę punktów (np. za 14 miejsce w ogólnej kolejce 7 punktów). Ilość zawodników w tej uprzywilejowanej kategorii nie może przekraczać jednej czwartej ogólnej ilości zawodników w drużynie, więc 2.

14) Zwycięska drużyna otrzymuje nagrodę wędrowną Wieku Nowego do przechowania na pół roku. Na własność klubu przechodzi nagroda wędrowna dopiero po 5-krotnym zwycięstwie z rzędu, lub po 10-krotnym w ogóle. Pierwsze cztery drużyny otrzymują pamiątkowe plakiety.

15) W zawodach i ich przeprowadzeniu obowiązują przepisy PZLA.

16) Ofiarodawcy nagrody przysługują prawo mianowania swego przedstawiciela do komisji urządzającej zawody o nagrodę wędrowną Wieku Nowego.

17) Regulamin powyższy jest ramowym i może być zmieniony lub uzupełniony za zgodą LOZLA i ofiarodawcy.

W obecnym roku bieg odbędzie się 28 bm.

Program radjokonzertów.

NIEDZIELA, 14 PAŹDZIERNIKA, 1928.

WARSZAWA: Nabożeństwo 10'15

Kom.: 12'00; 15'55; 22'00; 22'05; 22'20.

Od.: Roln. 14'00, 14'20 i 14'40; Nadpr. 15'00 i 20'10; Dzieje narodu 17'20; Chwilka lotnicza 17'45; Rozm. 19'00; Nad Amazonką 19'20; Myśliwski 19'45;

K.: Poranek symf. 12'10; Filharm. 15'15; Popoł. 18'00; Moniuszki 20'30; Muz. tan. 22'30.

KRAKÓW Nabożeństwo 10'15.

Kom.: 12'00; 20'00; 22'00-22'30.

Od.: Roln. 14'00, 14'20 i 14'40; Rozm. 19'00; Aud. literacka 19'15.

K.: Z Warsz. 12'10; 15'15 i 18'00; Wiecz. 20'30 Muz. tan. 22'30

POZNAN Nabożeństwo 10'15.

Kom.: 22'00.

Od.: Roln. 12'05 i 12'30; Reporterski 12'55;

Dla dzieci 17'20; Zielone złoto 17'50; Silva rerum 18'15; Biul. Zj. Mł. P. 19'00; z Warsz. 19'20 i 19'45; Aud. wesola 21'00; Nadpr. 22'20; Lekcja tańców 22'40.

K.: Z Warsz. 15'15; Interludium muz. 18'45; Fortep. 20'20 i 21'40; Muz. tan. 23'00.

KATOWICE Nabożeństwo 10'15.

Kom.: 12'00; 15'00; 22'00.

Od.: Religijny 14'00; Ogrodnik ślaski 14'20, z Warsz. 14'40; Rozm. 17'45; Radioamator 18'55 Bery i boiki ślaskie 18'20; Ze świata 19'45.

K.: Popoł. 12'15; z Warsz. 15'15 i 20'30. Muz. tan. 22'30;

WIENO Nabożeństwo 10'15

Kom.: 12'00; 20'10; 22'00.

Od.: Z Warsz. 14'00, 17'20, 17'45 i 19'20; Dla dzieci 19'00.

K.: Z Warsz. 12'10, 15'15, 18'00, 20'30 i Muz. tan 22'30.

Naczelnik redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. Poczekałnia separatkowa. — Telef. 51-68. 38132**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 38196**

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki
Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4 tel. 15-61 37926
Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diater. mię i lampą kwarc. Bezoper. usuwanie żyłaków.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 38208
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

W chorobach wewnętrznych i dzieci 2802
Dr. WEINBERGER ul. Trzeciego Maja L. 21.
Prześwietlenia Roentgenem. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
D. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8-10 i 2-6, w niedzielę od 9-1, **Lwów, Asnyka 1, róg Piłsudskiego (Pańskie). Telef. 48-01. Leczenie żyłaków. 4115**

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Sekund. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje
Szpitala powsz. od 12-6
pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. i Diather. 4204

Urolog Dr. JULIUSZ MONIS
powrócił i przyjmuje od godz. 3-5 Tel. 30-04
Lwów, ULICA AKADEMICKA L. 21. 38841

Baczność! Kołnierze i bieliznę pierze śnieżną białoscią w 3 dniach 4264
Prairnia „ANGELA”, Słowackiego 14.

NA RATY! NA RATY!
GRAMOFONY
NAJNOWSZEGO WYNALEZKU, z głośnikami radjofonowymi, w cenie zł. 100, jakoteż gramofony wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze, po cenach o 20% niższych. — PŁATY kraj. i zagr. zł. 3. — Od 10 płyt na dogodnie spłaty.

FONOSPORT Lwów, Gródecka 52. Telefon 6486. 4246

JEDYNA WE LWOWIE
GORSECIARNIA
na styl francuski poleca: pasy gumowe, biodrówki, szlifiery, podwiązki, biustonosze, opaski, oraz reformy menstrualne, reformy trykotowe i jedwabne tylko we firmie 4312
„HIGJENA” R. Körner
Lwów, Pasaż Mikolascha II. piętro nad Kinem Uciecha — Telefon 51-24.

Pierścionki 14-karat.
z praw. rek. rubinami od zł. 7- 4227
ROPSCHITZ, ulica Sykstuska 16.

NOWOOTWORZONA FABRYKA
KAPELUSZY
DAMSKICH „KAPELINA”
Lwów, Rynek 14, w sieni — poleca najnowsze fasony po cenach fabrycznych. 4316

Na płaszcze damskie weloury, szwioty i casha poleca w olbrzymim wyborze fabryczny skład sukna
JAN WALLACH i SYN Lwów — Rynek 33. 4293

Pończochy wełniane w centrality PFAU RYNEK 19. ::

Najtaniej, bo wehód przez sień.

SNIEGOWCE
i KALOSZE
Trwałe i eleganckie

KONTINENTS

Do nabycia wszędzie



KONTINENTS

TOW. AKC. w RYDZE

JENER. REPRES. NA RZECZP. POLSKA, "LOTWAGUM" WARSZAWA, UL. DŁUGA 55, TEL. 299-78

4 47

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!
„PERFEKT“



patentowane łóżko dywanowe składane jest idealnym przy braku miejsca, o WADZE OKOŁO 13 Kg.

5 letnia gwarancja!

Żądajcie przy kupnie w y r a ż n i e

MARKE „PERFEKT“

która jest wyciśnięta na każdym łóżku, gdyż ukazały się nieudolne naśladowstwa. **NAŚLADOWCY BĘDĄ SĄDOWNIE ŚCIGANI!**
Do nabycia we wszystkich lepszych magazynach mebli i żelaza.

4294

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie,
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne
przedmioty,

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów
i towarów,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

WIEKU

== NOWYM

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam

== SOWICIE ==

WYNAGRADZA

wydatki uczynione
na ogłoszenia.

ROZMAIŁE

NAPRAWĘ dywanów perskich oraz wszelkich innych artystycznie usku. Leczenia znana wytwórnia dywanów Terklowej ulica Sobieskiego 21, (Sklep). 38864

SPECJALISTA CHOROBY jamy ustnej i zębów Lekarz — Dentysta H. i ASS Krótka 2, róg Gródzkiej Nr. 60. Leczenie najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. Lampa SOLLUX. — Pacjenci prowincji szybko salutwieni. 38851

ZNANA wytwórnia dywanów smyrnaskich Terklowej. Sobieskiego 21, przyjmuję zamówienia na dywany wszelkich rozmiarów, wedle oryginalnych wzorów. Na składzie stałe wełna dywanowa, tkanina wełniana, wzory etc. 36800

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenie, seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Walsowa 11, Telefon 55-20. 36801

FUTRA barankowe, selskie nowe, nutrjowe, krecie — przerabiam i robię po domach. Podzamcze Nr. 9, — Pożakowski. 38963

AKUSZERKA przyjmuję panie; dla biednych ulgi; Królowej Jadwigi Nr. 27; II. piętro. 39194

PLÓTNA na roboty ręczne oraz wybieranie wzorów — przyjmuję szatnia Brajerowska 2. 39381

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuję panie. Gródzka 49, I. p. 39289

FORTEPIAN jest do wypożyczenia. Batorego 11 — parter lewy. 39329

AKUSZERKA, przyjmuję panie. Walsowa 27, parter prawy, przez podwórze. 39394

MEBLE nadzwyczajnie — solidnie wykonane, poleca Niemalska Wystawa — Lwów, plac Halicki 19 — w podwórzu. 39148

FORTEPIAN CZARNY I BIAŁY, wyłożony — Kubessa, Rynek 9. 39118

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuję panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 39344

AKUSZERKA samotna — przyjmuję panie. Józefata 3, parter, Deutschmann. 38917

URZEDNIKOM kolejowym udzielam kredytu w pięciu miesięcznych ratach. „Kwiat“ Jagiellońska 11 A 39291

ELEGANCKO wykonuje — suknie, płaszcze, wszelkie przeróbki, futra Pracownia sukien, Mikołaja 18. I. p., naprzeciw Lektora. 4141

AUTO — DOROŻKA garazowana w okolicy Listopada (Borkowskich, Sadowieckiej, Zadwórzankiej, Głpsowej), znalazła stałe codziennie dwa kursy — (rano koło 8-tej i w południe około 3-tej). Władomoc: SOKOŁA 4, Kancelaria drukar. 3927

DZIEWCZYŃKA miesięczna na chrzest na darownia. Smerekowa 4, ant., Józefa Horbat. 9334

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuję panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 37998

KRYNICA — pensjonat 28 pokoi, wydzierżawiać — względnie sprzedam cały lub połowę. Wiadomość — Leona Sapiehy 25, I. p. — na łowo. 39484

MELODA zdolna masażystka wykonuje wszelkie masaże po niskich cenach. Listy pod M. S. do Administr. Wiek. 39472

WYTLACZAM desenie na płaszczech płaszczyzny nawet starych zniszczonych, odświeżam, przerabiam na fasony modne. Marja Wołoska, Lwów, Sobieskiego 12. Tel. 17-04. 4088

LOKALE

POKOJ frontowy z komfortem, umeblowany, wejście osobne z klatką schodową dla panów na wyższym stanowisku od 15-go b. m. do wynajęcia. Ulica Pełczyńska 7, drzwi 5. 39014

POKOJ z przedpokojem, oddzielny wehód, na biuro, możliwie w śródmieściu, wynajmę. Lwów 1, Skrzyżna 35. 39267

POSZUKUJE mieszkania dwu lub trzy pokojowego z kuchnią. — Dwulotni czynsz z góry. Listy pod „Słońce“ do Adm. Wiek. 39131

POSZUKUJE mieszkania — jednej stacji, czynsz wysoki według umowy. Listy pod W. P. do Administr. Wiek. 39492

DWA pokoje z kuchnią — bez komfortu w dzielnicy IV-tej zamienię na takie samo z komfortem przy Zielonej, Kochanowskiego, Wągliwicza za dopłatą. Listy do Wiek. pod „Dobrze sytuowany“. 39234

POSZUKUJE dla starszej pani pokoju nieumeblowanego, najchętniej okolica kościoła św. Marii Magdaleny lub Strylskiego parku. Listy pod „Pokoje“ do Adm. Wiek. 39254

POKOJ z utrzymaniem do wynajęcia. Król. Jadwigi 22, drzwi 23. 39384

DWA POKOJE z KUCHNIĄ DO WYNAJĘCIA WPROST OD GOSPODARZA. ULICA BOCZNA PIASKOWA 3. 39028

POKOJU bez mebli w śródmieściu z elektryką; prawem używania kuchni i łazienki zaraz do objęcia poszukuje samotna pani z towarzystwa. Listy „A. E.“ do Adm. Wiek. 39161

RODOWITA francuska — poszukuje pokoju nieumeblowanego, ewent. umeblowanego za lekcje. Ulica Potockiego 71, Gabriela Marcelina. 39143

2 POKOJE, kuchnia, — przedpokój, tuż za Rzeźnią miejską za 2 latnim czynszem do wynajęcia wprost od gospodarza. Wiadomość u Chęzińskiego Franka — w Koszarach Czerw. Klasztoru, ul. Teatryńska od 8-3. 39361

ODNAJME domek o 4 ubikacjach z ogrodem na Sygniewie. Wiadomość r. l. Krótka 6. Telefon 64-44. 39014

POSZUKUJE jedno lub dwuizbowe mieszkanie. — Listy pod „Szwecja“ Adm. Wiek. 39351

MIESZKANIA 3 i 4 pokojowe w nowej willi z komfortem, w okolicy ul. Potockiego za dwuletnim czynszem do wynajęcia od 1. grudnia 1928. Zgłoszenia pod „Nowa willa“ Adm. Wiek. Nowego. 39328

3 POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią do wynajęcia za 2-letnim czynszem. Wiadomość: Humaniak, sklep spożywczy — Wulka, naprzeciw Koszar. 39331

POKOJ, kuchnia, poszukuje. Czynsz wysoki dwuletni. Listy do Administr. Wiek. pod „2.000 D.“. 39574

OKAZJA! Dom, ukoj — kuchnia, przedpokój, weranda, ogród, z wszelkimi przynależnościami — całość zagrodzona, uzdrowisko Zimna woda, zamieszanie w Lwowie za 2 lub 1 pokój, kuchnia, owentualnie dopłace. Wiadomość: Emilia Arendt, Łyczakowska 4. 39572

POKOIK elegancji, przy intel. rodzinie dla młodej osoby zaraz do wynajęcia. Kadecka 4, II. piętro, na prawo. 39585

POKOJ jasny na 2 osoby, z utrzymaniem lub bez — od 15. października poszukuje; okolica Leona Sapiehy; osobny wehód. — Listy dla „Urzędniczek“ do Adm. Wiek. 39592

POKOJ kawalerski, Zyblikiewicza 29, II. piętro, drzwi 9. 39594

SAMOTNA poszukuje 1 pokoju z kuchnią, przy tramwaju wprost od gospodarza. Warunki według umowy. Zgłoszenia — Szkoła w Porzeżu Janowskim p. Janów k. Lwowa 39334

POKOJ umeblowany z osobnym wejściem od zaraz poszukiwany. Listy dla „Jana“ do Adm. Wiek. 39341

POKOJ frontowy umeblowany, dla solidnego państwa, z utrzymaniem i telefonem, zaraz do wynajęcia. Ulica Listopada 11 B II. p., drzwi 12. Ogładsz od 2 do 5 popoł. 39346

5 SEONECZNYCH pokoi, kuchnia, z tego 3 umeblowane, ul. Lwowska 29, zaraz do wynajęcia; tramwaj 10; telefon 18.50. 38725

POSZUKUJE pokoju — w okolicy Weterynarii. — Listy pod „Weterynaria“ do Adm. Wiek. 39622

POSZUKUJE eleganckiego pokoju w śródmieściu. — Listy dla „Nauki“ Adm. Wiek. 39623

POKOJ frontowy umeblowany solidnym wykładem. Sakramentek 32, — Jewy parter. 39634

DO wynajęcia pokój z kuchnią lub 2 pokoi z kuchnią w Zimnej Wodzie. — Bliska wiadomość w restauracji tuż obok stacji kol. w Włocławku Langharta. 39735

3 LOKALE przemysłowe po 163 m. kw. nadające się na wszystko, pojedynczo lub razem z wszelkimi wymaganiami, za miesięcznym czynszem. Władomoc: Legionów Nr. 11; portier hotelu. 39421

POKOJU nieumeblowanego wejście przez wązki przedpokój, poszukuje. — Zgłoszenia: Siemens, ulica Jagiellońska 7. 39547

DWA pokoje z prawem używania kuchni z komfortem, osobnym wejściem — od 1-go listopada do wynajęcia. Ogładsz od 10-12 i od 3-5, Janowska 32, — Willman. 39571

2 AKADEMIKÓW lub aka demiczek, przyjmę na mieszkanie. Łazienka do użytku i fortenu. Górska Nr. 7, II. p. na prawo. 39361

POSZUKUJE pokój, kuchnię za dwuletnim czynszem, bezdzietni. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „M.“ 39437

KAWALER poszukuje od 1. listopada pokój umeblowany, możliwie z osobnym wejściem w dzielnicy 6-tej Wymagana pościel i śniadanie ewent. całe utrzymanie. Zgłoszenia pisemno — z podaniem warunków Inż. Sierling, ulica Na Bałki Nr. 3-5. 39487

3 POKOJE, kuchnia, zaraz potrzebne; odstępné — lub czynsz naprzód ewentualnie dam 2 pokoje, kuchnię i dopłace. Tomaszewski, Piaskowa Nr. 14; 39214

LOKAL w podwórzu, okolica św. Elżbiety, poszukiwany. Listy do Adm. Wiek. pod „Zorza“. 39476

ROZMAITE

W BANKACH Zastawni
czych zastawiono kosztów
ności wykupują, dopłacają
najwyższą wartość; stare
złoty kupują. Zakład zogar
mistrzowski Austriacki —
Kazimierzowska 5. 39549

PRZEPISYWANIE na ma
szynie skryptów, wykla
dów etc. przyjmuje do do
mu oraz za dyktandem na
własnej maszynie poleca
się. Adres: O. Sobolewska
ul. Murarska 29, II. p. —
na prawo. 39080

6 ZŁ. najnowsze kapelusze
filcowe, przeróbki 3 zł. —
poleca Salon mód, ulica
Zyblikiewicza 43, I. p. —
39584

AKUSZERKA Stasiów —
samotna, przyjmuje panie
Bartosza Głowackiego 8 —
partor. 39457

FORTEPIANY, pianina —
odświeżam najtaniej. Ma
leszczak, Snopkowska 29 —
partor lewy. 39627

ŁADNE mlode KOTKI do
dawaniania. Nabelaka 47,
I. piętro. 39623

WYTWÓRNIĄ wykwin
tanych pyłam damskich i
męskich. Salon bielizny A.
Dębickiej ul. Zimorowicza
17, sklep frontowy. 39687

CHOROBY WENERYCZ
NE i zastarzałe skórne;
neurastenję skutecznie le
czy specjalista Dr. Fisch,
Wesoła 11, Tel. 55-20. —
39791

Wolne posady

MONTERÓW automobili
wych i ślusarzy, przy
jmuje PILOT, Oddział samo
chodowy, Zielona Nr. 59;
39511

STOLARZY i pomocników
stolarskich przyjmują wy
twórnia karoserji firmy
„ESHAPE“ Lwów, Łyczak
owska 57. 39470

PANNA do asystencji —
znająca się w książkow
aniu, zostanie przyjęta. —
Listy pod „Dentysta“ do
Adm. Wieku. 39484

MŁODSZA dziewczynka —
do owocarni poszukuje. —
Gross, Zamarynowska 47
39501

BARDZO czysta, zwinna
dochodząca na popołudniu,
z praniem, potrzeba. Zgło
szenia do Kasy „Wiek
Nowego“ od 8-3. 39318

ZGUBY

OSTRZEGAM przed kup
nem dolarówki Nr. 606 —
H. Sokal, Szpitalna 26. —
39441

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę wojskową wy
daną przez PKU. Lwów —
powiat. Naftali Saft. 39534

NARZĘDZIA do motocy
kla „Ortel“ w torbie, zgub
iona dnia 10. października
około godz. 10-tej na
szosie do Janowa, proszę
oddać do 6 p. lot. i. Na
Błonnej 7. 39629

Kupno-Sprzedaż

DIWYANY smyrnńskie, —
stryżona i jutowa po ce
nach fabrycznych, WANK,
pl. Marjański 5, I. piętro.
50

10,000 CEGIEŁ loco pios
Szygnówka, sprzedaje oka
zynie KITEHA, Legio.
Lwów 37. 37907

KĄDZY

dyś już wie, że najpe
szniej i zawsze naj
świeższe prezerwatywy ku
pują się tylko w Peru
merji S. Federa, Lwów, Syk
stuska 7. — wysyła na
prowinie dyskretnie. 3856

BIELIZNA DAMSKA kra
jowa, zagraniczna, po ce
nach znacznie niższych;
Piepes, Lwów, Boimów 7;
38361

NAJPEWNIJSZA, najko
rzystniejsza lokata kapi
tału jest 50 proc. zysku —
z parcelacji Zimna Woda
leśniko uzdrowisko —
w trzech blokach 3,985,
4,356, 2,800 s. kw. okaz
ywie po cenach niobyw
nych do sprzedania. Po
ważnych rezydentów —
przyjmuje właścicielka
Emilja Arendt, Łyczakow
ska 4. 39167

DOM o 2-ch ubikacjach —
ogród 201 sążni pod Zbo
iskami, zaraz do sprze
dania. Wiadomość z grzo
czności u Bilousa. 38950

FUTRO tohórze, kołnierz
selski nowy sprzedam oka
zylnie. Między godz. 2-3;
Domagaliczów 4, II. p. —
38951

SZAFKA i LADA do naby
cia. Wiadomość ul. Akade
micka 22, Cukiernia. 38934

MASZYNY do szycia sprze
daje okazynie bardzo ta
nio Leonard Wanko, me
chanik, Lwów, ul. Kra
kowska 16. 38365

REFORMY, PONCZOCHY,
REKAWICZKI, RAJTU
KI czysto wolniane po
cenach konkurencyjnych.
Piepes, Lwów, Boimów 7;
38361

„ZDOBNICTWO“ Lwów —
Sobieskiego 10, odbija
wszelkie wzory na roboty
ręczne. Ceny reklamowe.
Montowanie poduszek. —
38111

SPRZEDAM żelazny pie
cyk „Motor“. Fredry 8;
II. piętro, drzwi 5. 39315

DO SPRZEDANIA 1/8
część kamienicy z dużym
słonecznym sklepem i 3 po
kójkami mieszkaniami; —
cena 2,500 dolarów, w naj
lepszym miejscu, nadający
się na sklep korzenny —
wędliniarnię. Listy pod
K. R. do Adm. Wieku. —
39334

DOM do sprzedania, 7 mi
nut od stacji Zimna Woda
2 pokoje, kuchnia i sieni
na piętorku pokój z ku
chenką, z balkonem, ko
mórka, studnia, za 10,000
zł. Maks Kuczer, Zimna
Woda Ostezyna — sklep
spożywczy. 39148

FORTEPIAN „Fritz, Stin
gel, Heltmann“ i inne —
znakomite, prawie nowe,
prawdziwie kupującemu
sprzedam korzystnie Sko
niarski, Kopernika 26. —
39014

FORTEPIAN krótki, czar
ny, krzyżowy, sprzedam.
Marjański 5, III. p. 38343

FUTRO i palto zimowe
dla tegiego, średniego
wzrostu okazynie sprze
dam. Łyczakowska 75, —
II. p., na prawo. 39339

KOMPLETNE wyprawki
dla noworodków „SPORT“
Plac Halicki 8. 39493

BULGOD francuski, tygry
siej maści, bardzo ładny,
roczny do sprzedania. —
Cyrk Staniewskich, RING
39304

NAJPIĘKNIEJSZE pla
szczyki dziecięce „SPORT“
Plac Halicki 8. 39495

FOTOGRAFICZNY aparat
1318 kwadratowy, okaz
ylnie sprzedam Mielnik ul.
Skarbkowska 36. 39471

MASZYNY do SZYCIA —
okazylnie sprzedaje —
także na raty. Sklep ko
misy, Piłsudskiego 11;
38774

ZOŁTANIE obok Lwowa —
przy stacji, młyn motoro
wy, 2 pary walców, 1 ka
sper, kaniefr francuski —
motor 50 HP., budynek no
wy, murowany, ogród. —
Wkład 5,000 dol. sprze
daje „CIBERITAS“, Lwów, ul.
Jagiellońska 17. 39443

SPRZEDAM gramofon szaf
kowy, drzewo orzechowe,
sprawdzony z Anglii. —
50 płyt. Kanner, Kętrzyń
skiego 31. 39281

POMPE na popęd pasowy
oryginalna Garwensa, typ
gorzelniany, cylinder —
102 m/m wydajność na jo
den skok 4 litr sprze
daje Janusz, Ogórkowa 6. 39253

DOM, ogród, 218 sążni, 57
m. front, sprzedam. Pił
sudski 64. 39260

SPRZEDAM dywan stryż
zony 160 x 240 za 150 zł
tych. Antoniego 7, I. p. —
od 3-5. 39451

KILKA Worchingtonów
do wysokiego ciśnienia i
izektorów sprze
daje Janusz, Ogórkowa 6. 39251

KAMIENICE dwu piętrowe,
ulica Klonowicza, —
sprzedam. Wiadomość ul.
Chmielowskiego 5, drzwi
nr. 10, od 3-5 popoł. —
39114

PLASZCZ krymski, całe
skóry, sprzedam. Zdrowie
Nr. 6, Głogówka. 39429

AUTO 6-cio osobowe —
w bardzo dobrym stanie,
okazylnie do sprzedania;
Listy pod „1,000“ Adm.
Wieku. 39602

ŁÓŻKO kuchenne 13 zł. —
Siatkowe 40 zł. Skrzynko
wo tapicerowane 45 zł. —
Wkłady druciano 26 zł. —
Fabryka ZAKS. Łyczakow
ska 122. 39375

NA RATY OTOMANY 55
zł. KANAPKI 55. POTE
LIKI do zerkładania 45. —
Fabryka ZAKS. Łyczakow
ska 122. 39376

KOMPLETNA wyprawka
złotnicowa 6,50 (czar hy
gieniczne „TETRA“). —
„DZIDZI“ Sykstuska 21;
39582

RADJO AFARATY, naj
nowsze modele, Układnia
7 lampowa, Polidyna 4 lam
powa, okazynie sprzedam.
Lwów, Terezy 2, III. p. —
na lewo. 39533

HYGIENICZNE I NAJNOWSZE**Oszklenia bufetów**

RESTAURACJI - CUKIERN - WĘDLINIARŃ
PO NIEBYWALE NISKICH CENACH

K. PAWLIKOWSKI

Lwów, UL. RUTOWSKIEGO 12
vis a vis Kościoła OO. Jezuitów. 4122

SPRZEDAM łazienkę uży
waną (piec umieszczony na
węgle, wane żelazna omo
liwana) oraz zwykły ma
giol w dobrym stanie. —
Wiadomość u dozorczyń.
Piłsudskiego 27. 39667

„SZKOŁA TKACKA“ —
Łódź, Piotrkowska 174, po
leca warsztaty tkackie, —
filimarskie, dywanowe —
wszelkie maszyny i przy
rządy dla domowego i
drobnego przemysłu włó
knienniczego oraz przed
wielkimi bawelnianą i
lana dla celów tkackich
i wyrobu dywanów por
skich i smyrnńskich. —
414

SAMOCHOODY mało uży
wane, z gwarancją chodu
i wytrzymałości, osobowe,
autobusy, ciężarowe, na
dogodnych warunkach po
leca „Pilot“ Oddział Sa
mochodowy, Zielona 59 —
tel. 55-88. 39348

OKAZJA! Sprzedam tanio
powóz (Victoria wagon —
oryginalny rosyjski) —
w bardzo dobrym stanie,
nadający się dla W. P.
właścicieli folwarków. —
Wiadomość ul. Sw. Kingi
Nr. 4, partor, na prawo,
między 3-4. 39650

LEKSYKON MAYERA —
31 tomów okazynie do
sprzedania. — Zgłoszenia
tylko telefonicznie 6-27,
39645; do 8 popoł. 39619

UŻYWANY płaszcz sel
skiniowy do sprzedania. —
Schermer, Wolność Nr. 8,
I. p., od godz. wrót do 1
do 8 popoł. 39619

**Szlafroki flanelowe, welwetowe, Płasz
czyńskie. Przyjmuje również z powierzonych mate
riałów. Wytwórnia Boimów 7, w bramie. 4189**

KUPIĘ tokarnie supor
towa używaną średniej wiel.
kości, również motor 1-5
konny; Stawik, Ossoliń
skich 8. 39689

SPRZEDAM kamienicę —
dwupiętrową rentowną —
wkład 10,000 dolarów; Dr.
Selsar, Brajerowska 5. —
39762

FORNIERY

— KRAJOWE i ZAGRANICZNE —

DRZEW

— MASYWNE - EGZOTYCZNE —

DYKTY

Wyłączna sprzedaż dykt
sosnowych „Patent“ do miary
szaf i łóżek

FILUNKI MEBLOWE

z różnych forniery, wedle miary. — Wielki wybór! — Dogodne
warunki! — Ceny bezwzględnie konkurencyjne. 4287

ALTBACH I BEREZ

Tel. 43-16. Lwów, UL. SŁONECZNA 27. Tel. 43-16.

P. T.

Zawiadamiamy niniejszem, że otrzy
maliśmy wielki transport najmodniej
szych angielskich kamarnów, szewio
tów oraz materiałów na palta. Rów
nież jest nasz skład zaopatrzony we
wszelkie pierwszorzędne materiały biel
skie na ubiory damskie, męskie i dzie
cinne w olbrzymim wyborze.

Fischer i Lwów składy
sukna:

ul. Kazimierzowska 12,
pl. Gołuchowskich 14. 38999

MASZYNA do pisania
Jost w dobrym stanie do
sprzedania 279; Turacka 3.
m. 5. 39395

SPRZEDAM zaraz dobrze
prosperującą restaurację;
Wiadomość: Brater, ulica
Ossolińskich 6. 39280

**FABRYKA PANTOFELI I PAPUCZY Lwów, Wro
nowska 4 (bocz. Kopernika) poleca i wykonuje
pantofle wszelkiego rodzaju, papucze na podszewie
skórzanej i filcowej, papucze na buciki a la śnie
gowce, buty do polowania i t. p. 3504**

ZA ZŁOTO, srebro, bry
lanty, rżące najwyższe ce
ny. Mandol, Sykstuska 23.
dom Jägera. 39702

PIANINA nowo od 2,200
złoty na dogodnie spła
ty. Nowacki, Piłsudskiego
Nr. 17. 39638

**Zastawione BRYLANTY, PERŁY,
ZŁOTO I SREBRO wy
kupuję i dopłacam do pełnej wartości. —
M. WISZNOWITZ, Lwów, Rynek 27. Jubiler.
Uwaga na firmę i numer domu. 4224**

ORYGINALNA SZWAJ
CARSKA bielizna damska
i dziecięca. „SPORT“ —
Piec Halicki 3. 39494

FORTEPIAN prawie no
wy, w dobrej reze wypoży
czy. Marocka, Batorego 7,
II. p. (Róg Kubali). 39517

Przepiękne płaszczyki dziecięce

sukienki, ubranka, trykotaże w olbrzymim wy
borze — o 30% taniej poleca 4309

**„DZIDZI“ Lwów, ul. Syk
stuska 1. 21. ::**

ŁÓŻKO mebleżne na raty
200 zł. Na prowincję bez
poreczenia. Fabryka ZAKS
Łyczakowska 182. 39377

ZA niepotrzebne papiery,
gazety, akta, stare książki
dobro zapłacić pod „Ma
kulatura“ Wiek. 39707.

Wolne posady

POTRZEBNE dwie służące do wszystkiego od zaraz; Listopada 45, II. piętro — na prawo. 39373

POTRZEBNA służąca do wszystkiego od zaraz. — Leona Sapiehy 26, fryzjer 39421

RUTYNOWANEJ wychowawczyni do jednoroczne go dziecka, poszukuje za raz. A. Gałęzyska, Stryj, ul. 3-go Maja 25. 39293

STAŁE ZAJĘCIE mogą uzyskać panie, — tylko energiczne, mające rozległą znajomość przy roz powszechnianiu niezbe dnych damskich nowości; Oferty również z powin eń należy nadsyłać pod „Stałe zajęcie“ do Adm: Wiek. 39184

POTRZEBNA pierwszorzę dna siła modniarska oraz dziewczynka do nauki. — Wiadomości: Plac Fernar dyński 3, zakład haftów — od godz. 3—7. 39045

MŁODA, zdrowa, bezwzględ nie niecięża dziewczynę do 2 pokoi i kuchni, po szukuje. Zgłoszenia od g. 3—4, Senatorska 7, III. p. Wittlinowa. 39102

CHCESZ UTRZYMAĆ PO SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespon dencyjne prof. Skulowicz Warszawa, Żółwia 42 Kursy wyuczą Cię sto wanie buchalterji, rachun kowości kupieckiej, ko respondencji handlowej, stenografji, nanki handlu, prawa kalendarji, pisania na maszynie, towaro znawstwa, niemieckiego, francuskiego, angielskiego pisowni (ortografji). — Po ukończeniu świade ctwa. **ZADAJCIE PRO SPEKTOW.** 2909

LABORANTA autoczego, obeznanego z pracą labo ratoryjną, poszukuje się; Zgłoszenia osobiste ze świadectwami — Instytut Technol. Bourlarda 5 — II. p., do W. O. G. Zgło szenia od 18. h. m. godz. 11—12. 39286

STRZĄ osobę bieliźniar kę poszukuje od 1. listo pada „Hotel Imperial“ — u portiera. 39396

KILKU roslwych uczni — przyjmą do nauki słusar twa. Włodzimierz Jannsz, Ogórkowa 6. 39253

AGENTÓW portretowych na wyjazd, prowizja 50 proc. przyjmą; Leszczyń skiego 7, parter. 39321

ZDOLNY sprzedawca lub sprzedawczyni żyd. z dzie łu nowości dla pań, zosta nie natychmiast przyjęty (a). Wiadomości: Klara Spół. Lwów, Krakowska Nr. 27. 39290

POSZUKUJE dochodząca z praniem. Tanbe, Gróde cka 139. 39309

CHŁOPCÓW do nauki — poszukuje zakład tapicer ski Sieru, Szepczyńskiego 40; 39501

DOCHODZĄCA potrzebna na kilka godzin dziennie; Listopada 5, III. piętro, drzwi 7. 39603

POSZUKUJE pannę do zakładu jako asyst. Zgło szenia od 4—6, Dentysta Rappapert, pl. Marjański 1. 7. 39613

BULETOWA (ca) zdolna, przyjmą za kancja. Ulica Kurkowa 13 A. Restauracja. 39376

DOCHODZĄCA z praniem przyjmie natychmiast Dr. Grunewald, Stawackiego 6 39378

UCZNIA do praktyki — przyjmie zakład elektro techniczny „Amper“ — Lwów, Grmianska Nr. 16; 39580

BUCHALTERA pomocnik (pomocnik), katolik, po szukwany przez poważną firmę. Zgłoszenia tylko — pierwsze zrzeczonych sił z cu rriculum vitae, odpisami świadectw, redaniami refe rencji, wysłanych do Adm: Wiek pod „Poka“. 39381

POSZUKUJE szwolskiego starszego czeladnika na miedzianą robotę zaraz. — Mndry, Korzonkowskiego Nr. 5 39563

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiająca ładnie prać — potrzebna od zaraz. Dr. Schnapper, Akademicki 24 39567

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrą gotowaniem, po trzebna od zaraz. Dobre świadectwa konieczne. — Zgłosz. w firmy Mensch, plac Gołuchowski 1 (gmach Skarbka). 39609

POTRZEBNA osoby nieciężej, intel. do pomocy pa ni domu i zajęcia się dwójkiem małych dzieci. Wyjazd na prowizję. — Zgłoszenia: Paulinów 12 B drzwi 14, popoł. 19670

DWIE służące do wszyst kiego z gotowaniem (je dną na wyjazd przyjmie). Listopada 31, parter, na prawo. 39671

POSZUKUJE zaraz rutynowanej pokojowej z zyciem Mandelska, Szepczyńskich 10, II. p. 39676

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi świadectwami, poszukiwana. Zgłoszenia — w niedzielę, między 3—5, Łyczakowska 26, drzwi 7; 39678

DOCHODZĄCA ze świade ctwami potrzebna. Berst ling, Staszica 8, III. p. 39649

PRZYJMĘ lepszą służącą do wszystkiego; dokumen ta wymagana. Kantorowa, Bohmów 6, II. p. 39653

PRZYJMĘ zdolnego agenta do podróży. „Melodia“ Lwów, Kopernika Nr. 5, skład instr. muz. i gramofonów. 39654

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiająca bardzo dobrze samodzielnie gotować, — przyjmie natychmiast. — Zgłosz. się między 2—4 po południu, Kochanowskiego Nr. 11, Piłpłowa. 39655

MASZYNISTKI trykotarskie, samodzielne, od bar dzo korzystnymi warun kami na stałe poszukiwa ne. Zgłoszenia: Chary, ul. Żółkiewska 65, ganek na lewo. 39658

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Św. Zofji 5, — drzwi 17. 39659

POTRZEBNY monter i uczeń do zakładu elektry cznego. Apter, Lwów, ul. Jabłonowskich 24. Zgłosze nia między 2—3. 39607

POSZUKUJE subiekta. — Heschels, skład mebli — Kopernika 28. 39614

SŁUŻĄCA tylko z dobre mi świadectwami potrze bna. Łyczakowska Nr. 34. Inż. Beller, od 2—3. 39619

UCZNIA na praktykę ślu sarską przyjmie. Sykstuska 60. 39620

KUCHARKA do wszystkie go, do jednej osoby, po trzebna. Supińskiego 6, — drzwi 3. 39626

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Żybkiewicza Nr. 25, I. p. od czwartej. 39642

ROBOTNIKA (pomocnika) **OGRODNICZEGO** przy jmie Dr. Bach, Pasaż Mi kolascha, II. schody. Zgło szenia 7—8 wieczorem. — 39694

DZIEWCZĘTA do wyro bów choinkowych chojn kowych zostaną przyjęte; ul. Chmielowskiego 11a. 39339

PODRECZNEGO krawie ckiego przyjmie pracow nia krawiecka Jagielloń ska 15. 39704

ROZWOZCIELA z kan cją poszukuje Piekarnia Narodowa, Zamarskiw, Łwowska 20. 39705

PRZYJMĘ chłopca — do nanki. Pracownia obuwia, Asnyka 2. 39626

ABSOLWENTKA konser watorjum lwowskiego — udziela lekcji fortepianu. Listy pod A. M. do Adm: Wiek. 39434

PRZYJMĘ bez przerwy na trzy-miesięczny i rocz ny kurs kroju i szycia. „Jolanda“ Staszica 8, II. p. 39204

NIEMIECKIEGO wyucza szybko, gruntownie, absol went germanistyki, kon wersacja, korespondencja; Listy pod „Germanista“ do Adm. Wiek. 39392

REDOWITA Wiedenska — udziela konwersacji nie mieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzyp cach. Szopa, ul. Polna 7; 39570

POKÓJ przy intel. rodzi nie (tar) ewent. z wiktem do odnajęcia. Wiadomość w sklepie p. Mollera ulica Łyczakowska 117. 39639

POKÓJ z utrzymaniem — dla panów do wynajęcia Zofji 7, I. p., drzwi 4. — 39647

POSZUKUJE eleganckiego słonecznego pokoju w ład mieście. Listy pod „Zarzą srodmięcio“ do Adm: Wiek. 39624

POSZUKUJE słonecznego suchego pokoju i kuchnie na zimę w Brzuchowicach Listy do Administracji pod „A. Z. 77“. 39691

ELEGANCKI pokój odnaj muj poważnemu panu; Do magazynów 3, II. p. ofi cyny. 39682

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju umeblo wanego z osobnym wej ściem, Czynsz miesięczny; Wiek pod „505“. 39650

POKOJU UMEBLOWANEGO

gustownie — z klatki schodowej poszukuje, dobrze placąc. Zgłoszenia Administracja „JOTI“. 39697

POKÓJ z utrzymaniem dla kształcących; Gołaba 4, drugie piętro na lewo. 39677

POKÓJ z utrzymaniem dla pań; Żybkiewicza 22 parter. 39675

POSZUKUJE dwie panien ki uczęszczające do szkoły na wspólny pokój z całym utrzymaniem, fortepian w domu; Łyczakowska 41, — III. r. na prawo. 39678

POKÓJ frontowy z balko nem ładnie umeblowany, fortepian, lazienka, wej ście z przedpokoju, zaraz do wynajęcia. — Ogłada 2—4 popoł. Kosyniarska 1 (Kadecka boczna) II. pię tro prawo. 39665

WYNAJME pokój z kuch nią umeblowany, kto po życzy 500 złotych, termin 3 dniowy. Listy do Adm. Wiek pod „Wygoda“. — 39609

POSZUKUJE pokoju ka walerskiego z osobnym wejściem, komfort lub bez okolic Łyczakowska, od gospodarza, według um wy: pośrednictwo wynaj dowe. Listy do Adm: Wiek pod „Szybko“. — 39615

KOMFORTOWE, słoneczno ładne lub dwa pokoje — z kuchnią, poszukiwane. Zgłoszenia z podaniem warunków: Politechnika — Andre. 39617

MIESZKANIA do wynaje cia w Zimnej Wodzie dwa pokoje i dwie kuchnie — pięć minut od dworca. — Zgłoszenia u p. Matyry. 39621

ELEGANCKI pokój, z ewe siołowym utrzymaniem, — używaniem łazienki, dla 2 osób zaraz. Ul. Szymona Okólnskiego 8, III. p., na lewo. 39654

Posad poszukują

OSOBA młoda poszukuje posadę jako zarządzczyni domem u samotnej osoby lub zajmie się wychowa niem dzieci. Listy do Adm Wiek pod „Zarządzczyni“ 39531

ODPOWIEDNIO wynagro dzą za wyjednanie posady w Kontroli Skarbowej w Dyrokoji Lwowskiej lub innej. Wymogi na kontrole rła posadam. Zawiado mienia listownego oczeku je do 18. X. 1928 pod „Dy skrotny, logit. K. F. Nr. 2648“. Adm. Wiek. 4279

STOW. ŚW. JOZEFA ul. Sokola 1. II. p., poleca zdolno krawczyń w miej sce i na wyjazd. 39138

DENTYSTKA — technik, z konosją, zdolna w ope ratywie, energiczna, rutynowana, prowadzi obecnie większy zakład dent., po szukuje posady we Lwo wie, kierownictwo zakładu ewent. otworzy zakład z Drem med. katolikim. Listy pod „Bez kapitału“ do Adm: Wiek. 39419

POSZUKUJE jakiegol wiek posady: mam 7 klas gimn. Łaskawo zgłoszenia do Adm. Wiek pod „7 klas“ 39074

SAMODZIELNY buchalter bilansista, kawaler (zyd.) z dłuższą praktyką w wię szych zakładach przemys łowych i handlowych, po szukuje popołudniowego — lub całodziennego z jed na skromnych warunkach; Listy pod „Przystępny“ — do Adm. Wiek. 39453

Przyjmę wszelkiego Zastępstwa

na m. Łódź i okolicę. Łask. oferty pod „Solidny handlowiec“, do Adm. niniejszego pisma. 4288

SUBLOKATORKE — na wspólne mieszkanie — do kuchni, poszukuje. Ulica Kampiana 6, parter lewy. 39660

ŁADNY pokój umeblowa ny, wchód ze schodów do wynajęcia dla osoby us tanowisku. Skrzyńskiego Nr. 8. 39660

POKÓJ kawalerski umeblowany, komfort, do wy najęcia. Nabełaka 35, — III. p. wprost. 39651

POKÓJ dla 2 studentek — (tów) z całym utrzyma niem do wynajęcia. Ulica Lonartowicza 9, oficyjny, I. p., mieszka. 4. 39652

POKÓJ umeblowany do wynajęcia; Teatrńska 37, I. p. 39692

POKÓJ umeblowany z całodziennym utrzymaniem — zaraz do wynajęcia. — Dąbrowska, Żulinskiego 13 I. p. 39616

PANNA z dobrego domu poszukuje w domu inteli gentym posady do zapi ekowania się dziećmi. — Łaskawo zgłoszenia do Włoka Nowego pod „Mró wka“ 3929

19-LETNI urzędnik Linco wy poszukuje posady. — Listy pod „Journal“ Adm. Wiek. 39633

BUCHALTER — **BILAN SISTA** zdolna siła, szuka popołudniowego zajęcia. — Łaskawo listy pod „Pro karent“ do Adm. Wiek. 39604

KRAWCZYNI szyje w domach prywatnych garder obę damską i dziecięcą; przerwalam starannie, re peruje. Łaskawo listy do Adm. pod „Polecona“. 39636

SZYJE szybko i gustow nie tylko w domach pry watnych. Pod „Nu“ Adm. Wiek. 39693

SZOFRERZY, KTÓRZY UKOŃCZYLI LWOWSKIE KURSY SAMOCHODOWE

Inż. Aleks. JUHREGO
Lwów, KOPERNIKA 54

wyróżniają się swoją dokładną znajomością fa chu, gdyż kursy te prowadzone są przy naj większych warsztatach i garażach samocho dowych w Małopolsce. Dokładna i szybka nauka. Ulgi niezamownym. Wpisy codziennie. — Informacy j i prospektów udziela Zarząd kursów. 39598

POSZUKUJE pierwszorzę dnej i elegancją siły kobiecej z kausją do sam oistego prowadzenia no wo utworzonego handlu masarskiego w większym mieście prowincjonalnem; Zgłoszenia z odpisami świa dectw do biura dzien ni ków Sobla, Stryj. 4297

PIELĘGNIARKA — lub bona z długoletnimi świa dectwami, poszukiwana za raz pod dobrymi warun kami. Wolmannowa, ul. Legionów 19. 39631

UCZENIE i **UCZNIOWIE** nieprzyjęci obecnie do gimnazjów państwowych, mogą, aby nie stracić bie żącego roku szkolnego — znaleźć należyte przygo towanie z I półroczną żada niej klasy do egzaminu na **LUTY**. Ulica Zielona 18, mieszka. 9, parter. 39029

NIE DROGO UDZIELAM lekcji fortepianu najnow szą metodą. (Dyplom). — Bogdanówka 2 B. Horo wicz, rogatka Gródecka — od 9—2 i 7—8. 39120

ABSOLWENT AKADEMJI EKSPORTOWEJ lub HANDLOWEJ

dla nauczania przedmiotów handlowych zostanie przyjęty. Pierwszeństwo z praktyką nauczycielską. Oferty pod „Kursy handlowe“ do Generalnej Eks pedycji Ogłoszeń, Legionów 1. 39597

SŁUŻĄCA do dziecka po trzebna. Zofji 6, parter prawy, od czwartej. 39343

PRZYJMĘ czeladnika szew skiego na robotę mieszka na. Kopernika Nr. 37. — 39630

LEKCJI Z ZAKRESU GI MNIAZJUM MATEMATY KI, FIZYKI I WYŻ SZYCH UCZELNI. ELA BORATY, WYPRACOWA NIA. KURS PRZY UL. NABIELAKA 21, II. p. 3964

Lwowskie Kursa samochodowe

ULICA MICKIEWICZA 28.

Jedynie kursa w Małopolsce Wsch., których system spe cjalnych wozów szkolnych i zagran. pokazowych system nauczania gwarantują szyb ką i doskonałą naukę. Wpisy codziennie od 8—20. Opłata 160 zł. lub 90 zł, pierwsza rata 20 zł.

Oglądajcie plakaty. Żądajcie prospektów. Zamiejscowym mieszkani. 4211

NAUKA

POMOC w nauce, niższe gimnazjum, wynik pewny. Listy pod „Instruktor“ do Adm. Wiek. 39456

RUTYNOWANA nauczy cielka muzyki udziela le kcji. — Zgłoszenia 3—5 Asnyka 3 parter. 4236

POKÓJ z komfortem, dla jednego pana. Supińsko go 6, drzwi 3. 39635

POSZUKUJE dużą stancję wprost do gospodarza. — Listy pod R. T. do Adm: Wiek. 39558

PŁASZCZE, Trykotaże

i SUKNIE w ogromnym wyborze, oraz BIELIZNĘ DAMSKĄ po najniższych cenach poleca Firma „MAISON CHIC” Lwów, SYKSTUSKA 1. Uwaga na firmę „Maison Chic”. 4044

Magazyn obuwia Reich, Lwów, Piekarska 8

otrzymał wielki transport obuwia jesiennego z pierwszorzędných fabryk, które sprzedaje po cenach bardzo przystępnych. Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. Telefon 51-99. 4156

OGŁOSZENIE I.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza

Przetarg publiczny

na urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego i dostawę opraw w budynku sądu powiatowego w Rawie Ruskiej.

Formularze ofertowe i sumaryczne zestawienie (ślepy kosztorys) stanowiące integralną część oferty, można otrzymać w biurze Oddziału III DRP. III. p. Gmach Wojewódzki we Lwowie od g. 10—12 aż do dnia przetargu.

Zarazem w powyższym czasie i miejscu wystawione będą do wglądu, opis techniczny i projekt, ogólne warunki budowy i obowiązujące „Przepisy tymczasowe Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu państw. dostaw i robót”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 22 października br. w Urzędzie Wojewódzkim, Dyrekcja Robót Publicznych, w biurze Oddz. III. o g. 10³⁰.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na instalację oświetlenia elektrycznego w budynku sądu pow. w Rawie Ruskiej”, wraz z potwierdzeniem na złożone w Oddz. I. Dyr. Robót Publicznych wadium w wysokości 5 proc. od oferowanej sumy, należy wnieść do Kancelarii Oddz. III. DRP. we Lwowie najpóźniej do godz. 10-tej przedpołudniem w dniu 22 października br.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, względnie nie korzystać z żadnej z wniesionych ofert.

Lwów, dnia 10 października 1928.

4281 Dyrek. Rob. publ.: Inż. Emil Bratro.

OGŁOSZENIE II.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza

Przetarg publiczny

na urządzenie wodociągu w budynku sądu powiatowego w Rawie Ruskiej.

Formularze ofertowe i sumaryczne zestawienie (ślepy kosztorys) stanowiące integralną część oferty, można otrzymać w biurze Oddziału III DRP. III. p. Gmach Wojewódzki we Lwowie od g. 10—12 aż do dnia przetargu.

Zarazem w powyższym czasie i miejscu wystawione będą do wglądu, ogólne i szczegółowe warunki budowy, tudzież obowiązujące „Przepisy tymczasowe Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu państw. dostaw i robót”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 22 października br. w Urzędzie Wojewódzkim, Dyrekcja Robót Publicznych, w biurze Oddz. III. o g. 11³⁰.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na urządzenie wodociągu w budynku sądu powiatowego w Rawie Ruskiej” wraz z potwierdzeniem na złożone w Oddziale I. Dyrekcji Robót Publicznych wadium w wysokości 5 proc. od oferowanej sumy, należy wnieść do Kancelarii Oddz. III. DRP. we Lwowie najpóźniej do godz. 11-tej przedpołudniem w dniu 22 października br.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, względnie nie korzystać z żadnej z wniesionych ofert.

Lwów, dnia 10 października 1928.

4282 Dyrek. Rob. Publ.: Inż. Emil Bratro

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY

Maszyny do szycia

Gramofony

Rowery

Wirówki mlecze



I części składowe tychże
Przybory do krawiectwiny i robót ręcznych.

Własny warsztat napraw

Aleksander Malimon

LWÓW, UL. WAŁOWA 11 a. 3295

Spełnijmy nasz obowiązek!

Nośmy tylko kapelusze

Pierwszej kraj. fabryki kapeluszy

Rudolfa NEUWELTA

WE LWOWIE.

4278

Wytworne, — najtańsze, — najlepsze.



PIECE

ŻELAZNE, EMALJOWANE, KRAJOWE
czeskie i amerykańskie 4054

RENTSCHNER, Legjonów 37.



ZARÓWKI

najlepsze i najtrwalsze

„Osramówki” 4263

i „Philippsa”

od zł. 2 poleca

„LUMEN” Lwów, pl. 4

Autowe żarówki na składzie. —

WŁOSIEŃ NA MATERACE

poleca najtaniej Przędzalnia J. FRÄNKEL,
Lwów, ulica Szpitalna 10. 3401

Tel. 46-33. Rok założ. 1910. Tel. 1-79.

DOM HANDLOWY „PILOT”
I TECHNICZNY

Sp. z ogr. por.

CENTRALA we Lwowie, ul. BATOREGO 4.

Urządza zakłady przemysłowe, jak młyny, tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektrownie, nowoczesne cegielnie, rzeźnie i t. p.

Dostarcza poszczególne maszyny, narzędzia i materiały dla każdej gałęzi przemysłu i rzemiosła.

Wykonuje pomiary siły wodnej, plany przepisowe, projekty i t. p.

Wysyła inżynierów-praktyków i monterów na prowincję.

Udziela fachowej porady, opartej na długoletnim doświadczeniu w kraju i zagranicą.

Przed zakupem jakiegokolwiek maszyny, prosimy zażądać od nas oferty.

Cenniki, oraz setki listów pochwalnych, na żądanie bezpłatnie. 4012

Ceny konkurencyjne. Dogodne spłaty.

Meble! Meble! Meble!

NA SPŁATY po cenach ściśle gotówkowych
sprzedaje każdemu bez poręczyciela —
także na prowincji 3957

„FAMETA”

FABRYKA MEBLI, Ska z ogr. odp.
Lwów, UL. KRASICKICH 18 a. Tel. 52—48.

SWIECZNIKI



kryształowe i z brązu,
lampy stołowe, szafkowe
ampułki alabastr. poleca
po najniższych cenach a
dogodnych warunkach

Jakób Kahane i Syn

LWÓW, KOPERNIKA 2. 4233
SKŁAD WSZELKICH PRZYBORÓW ELEKTR.

MAGISTRAT MIASTA KATOWIC, Urząd Budownictwa Miejskiego — przyjmie

INŻYNIERA-ARCHITEKTA

z ukończonymi studjami politechniki i z praktyką w zakresie urbanistyki.

Zgłoszenia należy wnieść do dnia 25. X. 1928 do Magistratu miasta Katowic — Urząd Budownictwa Miejskiego.

Do podań dołączyć:

- 1). Życiorys,
- 2). Dokument obywatelstwa polskiego,
- 3). Dyplom ukończenia studiów politechnicznych w odpisie uwierzytelnionym,
- 4). Świadectwa z praktyk, odbytych w oryginale lub w odpisie uwierzytelnionym.
- 5). Spis zdobytych konkursów.

Pobory według umowy.

4255 MAGISTRAT MIASTA KATOWIC.

Już nadeszły do wszystkich sklepów

Del-Ka



Kalosze



Śniegowce

»PEPEGE«



wyrób krajowy

Del-Ka



łanie
i trwałe

TRE TORN



oryginalne
szwedzkie

Ceny fabryczne

„OLKA“ Trykotaże, Pończochy **Rynek 35**
najtrwalsze — najtaniej 3629

2 ŚWIATŁOSILY
W JEDNEJ
ŻARÓWCE

Do zastosowania
w przedpokojach, — sypial-
niach, szpitalach i t. p.

Do nabycia
we wszystkich składach
elektrotechnicznych.

**ŻARÓWKA
DUO-OSZCZĘDNOŚCIOWA
PHILIPSA**

NAJNOWSZE MODELE PŁASZCZY
w dużym wyborze po naj-
niższych cenach poleca firma „Maison Chic“ Lwów, SYKSTUSKA 4052

Nowość!

Największy skład gramofonów
i instrumentów muzycznych 4128



„MELODJA“

Lwów, Kopernika 1. 5, telefon 8-59
urządził na wzór zagranicy dla wygody
P. T. Odbiorców

ODDZIELNE KABINKI

dla wypróbowania płyt gramofonowych krajowych i zagranicznych,
nadeszłych obecnie w olbrzymim wyborze.

PŁASZCZE, TRYKOTAŻE KONFEKCJA DZIECIENNA
niskie. — P. T. Koleja- w wielkim wyborze. — Ceny
rzm ulgi i opust. 4311 **NORBERT BUND** Lwów, ulica
Gródecka 85.

BEZ PIENIĘDZY

nikt towaru nie daje, ale też w całym Lwowie, nie dostanie po tak
bajecznie niskich cenach, którymi każdy jest zachwycony

**UBRANIA męskie, RAGLANY, TRENCH-
COATY, KURTKI oraz PŁASZCZE
damskie** z najlepszych materiałów w olbrzymim
wyborze NA BARDZO DOGODNE SPŁATY

Magazyn ubiorów **J. Mosenberg**
męskich i damsk. **LYCZAKOWSKA**

Nr. Telonu 59-30.

4057

NA 6-MIESIĘCZNE SPŁATY!

PŁASZCZE damskie, Raglany, Futra, Ubrania męskie z najlep-
szych materiałów błyskich, tak gotowe, jak i na miarę poleca

4116 **4116 :: Krajowy Skład Odzieży LANGA ::**
Lwów, Pas. Mikolascha. Uwaga na firmę LANG. Sprze-
daż na piętrze, naprz. drog. Mik.

CŁOU SEZONU

są najnow-
sze modele
kraj. i zagr.
a to:

PŁASZCZE

damskie, Futra, u fir-
Suknie, Garcon- my
ki, Swetery po 4188
cenach najniższ. Lwów, RUTOWSKIEGO 11.

E. TAUBE

Rozmowy między niebem a ziemią.



(b) Nowy sterowiec niemiecki „Hrabia Zeppelin” odbył niedawno lot nad Niemcami, który był wielką sensacją dla wszystkich radioamatorów. Po raz pierwszy bowiem właściciele aparatów radiowych słuchali rozmowy, toczącej się między stacją nadawczą na ziemi a stacją nadawczą sterowca. Stacja sterowca nadawała znacznie lepiej i wyraźniej niż stacja na ziemi. Ciekawe było również, z jaką szybkością następowała na sterowcu zmiana aparatu z nadawczego na odbiorczy.

Rycina nasza przedstawia nową zdobycz techniki wynalazków: z lewej strony stacja radiowa w kabinie sterowca, z prawej strony wieżę stacji iskrowej w Berlinie. Obie te stacje łączą ze sobą przez największe odległości fale iskrowe, oznaczone na rycinie czarnymi kreskami i wężykami.

Posad poszukują

PANNA z czteroletnią praktyką sklepową, rutynowana siła z działu perfumeryjnego — paplerniczogalanteryjnym, poszukuje posady. Listy do Adm.: Wiek pod „Perfumeria”. 39577:

KUCHARKA z pierwszorzędem gotowaniem jako dochodząca lub na stałe, przyjmie posadę od zaraz w lepszym domu. Zgłoszenia z grzeczności: Leona Sapichy 42, w podwórzu na lewo. 39596:

BUCHALTERKA samodzielna, rutynowana, siorządza bilansy, poszukuje zajęcia popołudniowego. Listy pod „Samodzielność” do Adm. Wiek. 39668

OSOBA intel. poszukuje zajęcia kasjerki za knacją 100 dol. Listy do Adm.: Wiek pod „P.”. 39516:

MŁODY buchalter prze-mysłu drzewnego — oraz dział konsygnacyjny, poszukuje posady. Listy pod „Amerykanka” do Adm.: Wiek. 39602:

MŁODA intel. osoba z bardzo dobrym językiem niemieckim, szuka posady — przez dzień. Listy pod „Miłośnica dzieci” Adm.: Wiek. 39662

GŁÓWNY ekspedjent po-ważnej fabryki kosmetycznej, poszukuje posady od 15 października. Listy pod „Młody” do Adm. Wiek: 39556:

KAWALER intel. poszu-kuje jakiegokolwiek bądź pracy. Listy pod „P.” do Adm. Wiek. 39563:

PRZEDWOJENNE Biuro Pośrednictwa pracy w Do-mu Katolickim przy ulicy Grodeckiej 2 B. I. piętro, poleca ukwalifikowanych malarzy i podmalowarzy, maszynistów i palaczy. — malarzy i lakierników. — inkasentów i skontystów bankowych, wszelką służbę domową i hotelową, gospo-dynie i kucharki, woźni-ców ciężarowych i spedy-cyjnych, dozorców domo-wych i t. p. 39564

MŁODE bezdzietne mał-żeństwo poszukuje posady dozorców. Listy do Adm. Wiek pod „Praca w ka-mienicy”. 39663:

INTEL. osoba sympatycz-na, łagodnego usposobie-nia, dobra gospodyni, po-szukuje posady do zajęcia się małym gospodarstwem domowym. Listy do Adm.: Wiek pod „Niecodzienna kobieta”. 39126

ZDOLNA krawczyni po-szukuje szcra w domach prywatnych, może być na prowincji. Łaskawa zgło-szenia z grzeczności: Ma-gazyn krawiecki Pilsud-skiego 19. 3937

FRYZJERSKI pomocnik starzy poszukuje posadę walcymiastr. Listy pod „Fryzjer” do Administr.: Wiek. 39573

KRAWCZYNI szyje pla-szcze, kostiumy, suknie — po domach. Plac Dąbrow-skiego 6, parter lewy. — 39568:

DLA REKLAMY!

Garsonki wełn. od 45 zł. sprzedaje Mag. konf. Batorego 6. Wielki wybór Pończoch, Sukien, Bieleziny i Trykotaży. Urzędnikom, Wojskowym i Nucz. opust. 4267

Jeszcze — krótki czas — ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

BIELIZNY damskiej, garderoby dziecięcej, galanterji i perfumerji odbywa się w Domu Towarowym „BERGERA”, Lwów, pl. Trybunalski 1.

PRZEDSTAWICIELA

do sprzedaży esencji owocowych i olejków eterycznych w przemyśle cukierniczym na Lwów i ewentualnie na Małopolskę poszukuje większa fabryka. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115, sub „Przedstawiciel”. 4269

Za 5 zł. TYGODNIOWO OTOMANA

Z MATERJI ZAGRANICZNEJ ORAZ WSZELKIE WYROBY TAPICERSKIE

GOTTLIEB GEFÄLL
Lwów — GRODZICKICH 8. 3868

Papierośnice srebrne w wielkim wyborze u MANDLA od **28** zł. **Kopernika 14** nap. Kina Kopernik 2956

LAMPY wiszące, stojące, ŻARÓWKI i materiały elektr.

najtańsze źródło w Małopolsce 4230
„ELEKTROBŁYSK”
Lwów, Skarbkowska 4 (naprzeciw Kina Lew).

P. T. STOLARZE!

Najmłodniejsze OKLEINKI (forniery) doborowe i KLEJONKI (dikty) sprzedaje obecnie najtańszej najstarszy handel krajowy
FILIPA EBLA we Lwowie, Sykstu-ska 12. — (Sklep bez przerwy cały dzień otwarty). — Dikty marki Olkos po cenach ściśle fabrycznych. 4265

MEBLE NA RATY

Sypialnie, jadalnie, salony, pojedyncze sprzęty domowe. — Ceny gotówkowe. 3386
Herman Münzer, skład mebli, Lwów, Trybunalska 1. 4. — Udziela się kredytu na prowincji.

zł. 6-50 ZEGARKI 4063 zł. 6-50
Tel. 59-22. anero szwajc. z gwarancją tylko u
B. Grünberga Sykstuska 4

PROSZEK KOGUTEK
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
Wysstrzegać się naśladowaństw! 3811

JAKANIE

oraz wszelkie inne zbrocenia mowy radykalnie usuwa Zakład leczniczy dla jękałów S. Zykiewicza, Warszawa — Chłodna 22. — Prospekty wysyła się bezpłatnie. 4223

Na dogodne spłaty wykonujemy futra, wierz-chy do futer, raglany, kurtki, ubrania, tak z wła-snych jakoteż powierzonych materiałów, podług najnowszych żurnali ang. — Ceny konkurencyjne. Pierwszorzędna firma krawiecka 3313
KRZANOWSKI I KLUK, Lwów, pasaż Hausmana 1